Nr. 130. Sobota, 11 Czerwca 1898. Rok 88.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 3 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej członkowi węgierskiej Izby magnatów Gezie hr. Kuunowi i deputowanemu do sejmu Eugeniuszowi hr. Karátsonyiemu, godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył zarządzić najmiłościwiej przeniesienie generał-porucznika Ferdynanda Cronenbolda, komendanta 15 dywizyi piechoty na własną jego prośbę w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności charakter generała broni *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 maja b. r. zamianować najmiłościwiej zw. profesora hodowli zwierząt w Uniwersytecie krakowskim, Leopolda Adametza zwyczajnym profesorem hodowli zwierząt i morfologii zwierząt domowych w Akademii rolniczej.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował lekarza powiatowego dr. Mieczysława Dembowskiego starszym lekarzem powiatowym w Galicyi.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował auskultantami sądowymi praktykantów sądowych, dr. Samuela Liebermanna i Franciszka Tichy'ego.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 10 czerwca.*

W szeregu licznych charakteru ekonomicznego przedłożeń wniesionych przez Rząd w dniach ostatnich do Rady państwa, zasługuje przedewszystkiem na uwagę i obudzi niezawodnie wielkie zainteresowanie w pierwszym rzędzie w kołach włościańskich projekt ustawy o należytościach za przenoszenie majątku: zawiera on bowiem wiele cennych ułatwień, jakich od dawna się dopominali przedstawiciele stanu włościańskiego. I tak pomiędzy innemi rozszerzono granicę wolnej od opodatkowania wartości przy przenoszeniu nieruchomości na osoby pozostające co do pokrewieństwa w prostej linii, niemniej pomiędzy małżonkami, z 500 zł. do 2.500 zł.; należytość zaś przy przenoszeniu majątku po nad 2.500 zł. do 5.000 zł., która dotychczas wynosiła półtora procentu bez dodatków, względnie półtora procentu z dodatkiem, obniżono na pół procent bez dodatku. W ogóle przy przenoszeniu nieruchomości, której wartość nie wynosi po nad 5.000 zł., projekt zapewnia włościanom, bez względu na stosunki pokrewieństwa o tyle ułatwienia, że mają oni płacić o połowę, względnie jedną czwartą część mniej, niż inne osoby.

Lecz obok tych ułatwień, mających na względzie stan włościański, projekt zawiera w ogóle wiele innych godnych zaznaczenia. I tak, o ile chodzi o przenoszenie własności pomiędzy najbliższymi krewnymi, małżonkami i t. d. zniesiono różnicę opodatkowania, jaka zachodziła dotychczas przy przenoszeniu nieruchomości, nabytej za pieniądze a ruchomości posiadającej charakter darowizny i wytworzono dla obu rodzajów przenoszenia jednakowy wymiar należytości skarbowej, który jednak nie jest wyższym od tej należytości, jaką normuje dotychczasowa ustawa przy przenoszeniu własności tytułem darowizny. Zresztą i tutaj także, przy przenoszeniu nieruchomej własności, której wartość nie przechodzi 10.000 zł., przyznaje projekt dalsze jeszcze obniżenie podatku o pół procent. Rozumie się samo przez się, iż ułatwienie to rozciągnięto także na tych włościan, którym przyznano wyżej wzmiankowane specyalne uwzględnienie.

Przy przenoszeniu własności na osoby niepozostające z sobą ani w stosunku najbliższego pokrewieństwa, ani żyjącemi w małżeństwie, zatrzymano dotychczasową różnicę zachodzącą pomiędzy własnością nabytą za umówioną cenę kupna a stanowiącą darowiznę; jednakże i w tym wypadku przyznano pewne obniżenie należytości skarbowej. Co się tyczy przenoszenia tytułem darowizny to usunięto przepis paragrafu 3 Cesarskiego rozporządzenia z dnia 19 marca 1853 (Dz. u. p. nr. 53) w myśl którego przy przenoszeniu przedmiotu, będącego tylko w części darowizną strona ponosząca ciężar opłaty skarbowej zmuszoną jest uiszczać należytość wedle wyższej stopy tego wymiaru jaki ustanowiono za przenoszenie nieruchomości nabytej sposobem kupna.

Oceniając ekonomiczne znaczenie przyznanych ułatwień i rozpatrując się w nowych taksach należytościowych należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na projektowane zupełne zniesienie 25 procentowego nadzwyczajnego dodatku do opłat od nieruchomości. Dalsze cenne ułatwienie polega na zniesieniu specyalnych procentowych należytości za przenoszenie używalności, lub korzystanie z jakiejś nieruchomej rzeczy, niemniej na uchyleniu opłat w razie, gdy ofiarodawca poczynił w umowie z obdarowanym pewne czasowe zastrzeżenia na rzecz swoją.

W końcu należy podnieść postanowienie projektu o dzieleniu sukcesyi, całych majątków i pojedyńczych przedmiotów, które to postanowienie ma na oku daleko idące złagodzenie surowych dotychczas przepisów.

Naszkicowawszy w ten sposób w najgłówniejszych zarysach projekt nowej ustawy, nie potrzebujemy chyba dodawać, jak byłoby pożądane w interesie szerokich warstw ludności, aby przedłożenie rządowe mogło jak najrychlej przyjść pod obrady parlamentu i uzyskać moc ustawy.

## Koło polskie.

Z sekretaryatu Koła polskiego w Wiedniu otrzymujemy drogą telegraficzną następujący komunikat:

Koło polskie powzięło na posiedzeniach 7 i 8 b. m., po dłuższej rozprawie, następujące, jednomyślne uchwały:

„Koło polskie wyraża ubolewanie, że stanowisko zajęte przez stronnictwa opozycyjne przeciwko uczynionej przez posła Milewskiego mocyi Koła polskiego, w obec istniejących przepisów regulaminu, uniemożliwia pożyteczną dla Państwa i dla ludności pracę Izby poselskiej i zmusza Rząd do ponownego zastosowania paragrafu 14 konstytucyi, w celu pozaparlamentarnego zaspokojenia nieodzownych potrzeb Państwa.

„Mając szczere przekonanie, że zdrowy rozwój życia konstytucyjnego odpowiada istotnym potrzebom Państwa i krajów, Koło polskie wyraża gorące pragnienie, ażeby w celu utrwalenia normalnej działalności parla-

45

## TYARA I KORONA.

### Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

VII.

(Ciąg dalszy).

Zbrojny pachołek klasztorny towarzyszył mu właściwie tylko dla zwyczaju, nie groziło mu bowiem żadne niebezpieczeństwo. Słaby mnich jechał bez obawy krajem, najeżonym zamkami, rozbrzmiewającym ciągle szczękiem oręża. Mijały go tabory kupieckie, ciągnące, jak na wojnę, pod osłoną licznych łuków, kusz i włóczni; mijali go rycerze, ale nikt nie podniósł ręki na sługę ołtarza. Mieszczanie ustępowali mu z drogi, szlachta pozdrawiała go uprzejmie, chłopi całowali kraj jego sukni.

Jeszcze nie zawrzała walka pomiędzy królem a papieżem, jeszcze nie podzieliła nienawiść katolików na dwa obozy, nastające na siebie z wściekłością śmiertelnych wrogów. W rzeszy nie rozległ się dotąd burzą brzemienny okrzyk: tu król — tu papież! Ludy giermańskie nie rozpadły się jeszcze na zwolenników tronu i Stolicy Piotrowej.

Mnich zdążał na północ. Trzeciego dnia przekroczył Dunaj pod Sigmaringen, piątego pod wieczór zbliżał się do Nekaru, w pobliżu Tybingi. Gdy stanął nad rzeką, zastał u przewozu drugiego mnicha.

Pozdrowiwszy się zwykłem: *benedicite!* spojrzeli na siebie konfratrowie, jak dwa psy z innych wsi, nieufnie, z podełba, zdaleka.

Łączyła ich ta sama suknia, ale było to wszystko, co mieli z sobą wspólnego.

Drugi mnich, mąż dobrego wzrostu, dobrej tuszy, czerstwy, rumiany, doskonale wykarmiony, miał na sobie nowy, czysty habit z lekkiej wełny. Wiało od niego zdrowie i zadowolenie z życia.

Jego suknia różniła się krojem od habitu konfratra. Więcej obcisła, niż luźna, bez szerokich rękawów, była podobna do rewerendy świeckich duchownych.

Jak sługa obok pana wyglądał obok niego mnich kluniacki, odziany w wyszarzałą, poplamioną, u dołu wystrzępioną suknię. I pokornie, jak sługa, stał nad brzegiem rzeki, spuściwszy głowę.

— Wy zdaleka, bracie? — zapytał drugi mnich po łacinie.

— Z Burgundyi, z Clugny — odpowiedział pierwszy w tym samym języku.

— Z klasztoru wielkiego Hugona?

Ciekawie spojrzał teraz drugi mnich na Burgundczyka.

— Powinienem się był tego domyślić po waszym stroju — rzekł. — Czy wam nie za gorąco w tym obszernym, ciężkim habicie?

— Naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, było jeszcze goręcej, gdy szedł z krzyżem na Golgotę — odpowiedział Burgundczyk, nie podnosząc głowy. A wy zkąd?

— Z Lorsz, bracie,

— Z tego, pod Wormacyą?

— Tak, z Lorsz frankońskiego.

Szybko nakreślił Burgundczyk na piersiach krzyż i wystawił w stronę Franka dwa palce. Chociaż się odwrócił, spostrzegł mimo to konfrater jego ruchy.

Roześmiawszy się całą gębą, rzekł Frank:

— Nie obawiajcie się, nie wezmę was na rogi, bo ich nie mam, i nie zjem was, bo wolę dobrego szczupaka, niż wasze stare kości, powleczone wyschłą skórą. I my, w Lorsz, chwalimy naszego Pana, Jezusa Chrystusa, i czcimy Jego Niepokalaną Matkę, Przeczystą Maryę.

Burgundczyk milczał z wzrokiem, utkwionym w ziemi, odsuwając się nieznacznie od konfratra.

— Powiedzcie mi, dlaczego was opat Hugon przebrał w takie niewygodne suknie — zapytał po chwili Frank — dlaczego nie nosicie naszej starej *cuculli* i golicie prawie całą głowę?

— Słudzy ołtarza, poświęceni wyłącznie Bogu — mówił Burgundczyk — powinni się nawet wyglądem zewnętrznym zbliżać do istot niebieskich. Okrywamy się *froccusem*, zamiast dawną *cucullą* jak okrywają się cherubowie sześciu skrzydłami. Kaptur ma przedstawiać pierwszą parę skrzydeł, szerokie rękawy drugą, obszerne poły trzecią. Głowę zaś golimy dlatego, albowiem stoi napisano: „Cierniami swoich grzechów opletli skroń moją“. Nie dla uczczenia naszego Pana, Jezusa Chrystusa, włożono Mu na skroń koronę cierniową, lecz dla pohańbienia Jego godności. Przeto słuszna, by słudzy ołtarza, których obowiązkiem nieść wstyd Zbawiciela, oszpecali się sami.

Mnich z Lorsz słuchał z uśmiechem pogardliwym.

— Dlatego, by się stać podobnym do Zbawiciela, mrzecie głód, pijecie wodę i ubieracie się w brudne łachmany? — rzekł drwiąco.

— Dziwi was to, uczniu św. Benedykta? — zapytał Burgundczyk, podnosząc głowę. — Chyba wiecie, że i Zbawiciel był na ziemi ubogim.

W jego głosie, dotąd cichym, pokornym, było tyle stanowczości, w jego błyszczących oczach tyle jakiejś wyniosłej pogardy, że się mnich frankoński zaniepokoił. Zwykły brat nie spoglądałby w taki sposób na konfratra.

— Kto wy jesteście? — rzekł. — Jaki jest wasz urząd w klasztorze kluniackim?

— Jestem tak samo, jak wy, najniższym sługą najuboższych ubogich, pocieszycielem nieszczęśliwych i nędznym prochem przed majestatem Odwiecznego. Przypominam wam, iż zbliża się czas nieszporów.

Odwróciwszy się od konfratra, wydobył Burgundczyk z worka psałterz i pogrążył się w modlitwie.

Z niechęcią przypatrywał się Frank kluniaczykowi.

Był on członkiem zgromadzenia, które należało do najbogatszych w rzeszy niemieckiej i szczyciło się rozległemi swobodami. Opactwo Lorsz, przysiadłe na żyznej ziemi frankońskiej w pobliżu Wormacyi, stało tak samo, jak St. Gallen i Fulda, pod bezpośrednią opieką króla, który był jego wójtem i sędzią. Żaden wojewoda, biskup lub hrabia okręgu nie miał prawa mieszać się do spraw klasztornych. Spory, powstałe między lennikami opactwa, rozstrzygał osobny wysłannik korony lub, w wypadkach nadzwyczajnych, sam monarcha.

Wypłacając się za przywileje, odznaczały się wolne klasztory wiernością dla tronu. Jak wolni panowie i wolni kmiecie, szły i one zawsze z królem, służąc mu chętnie w każdej potrzebie. Był on ich puklerzem przeciw gwałtom rycerstwa, przeto starały się podtrzymać jego potęgę.

A miały czego bronić...

Zwykłą koleją rzeczy na ziemi, na której człowiek psuje, przekształca, nagina wszystko do swojej ułomnej natury, nawet przykazania Boże, wydała chrześciańska cnota ubóstwa skutki wręcz przeciwne tym, jakie ewangelia zamierzała. Ci, co nie mieli posiadać nic własnego, co mieli wcielić ascetyczny ideał pierwszych ojców Kościoła, stali się magnatami, zbogaceni właśnie przez ową cnotę ubóstwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mentu, czesko-niemiecki spór narodowy został jak najrychlej załatwiony z pomocą wzajemnego porozumienia się obydwóch powaśnionych narodów i oraz oświadcza wytrwałą gotowość popierania i nadal zmierzających ku temu usiłowań Rządu hr. Thuna.

Koło polskie trwa niezłomnie przy zasadach, stanowiących podstawę prawicy Izby posłów, wyrażonych w projekcie adresu do Tronu z roku 1897."

---

Na onegdajszem posiedzeniu po poufnej naradzie Koło załatwiło szereg spraw potocznych:

P. Rychlik poruszył ostatnie wypadki w Jarosławiu a Koło uchwaliło przekazać tę sprawę P. Ministrowi Jędrzejowiczowi z poleceniem dokładnego zbadania stanu rzeczy. Dr. Dulęba wniósł petycyę prowizorycznych woźnych pocztowych o polepszenie doli, a pp. Włodzimierz Gniewosz i Wiktor petycyę wydziału pow. sanockiego o założenie gimnazyum w Krośnie. Obie te petycye przekazano członkom komisyi budżetowej.

P. Chrzanowski przedłożył petycyę o wydanie ustawy, regulującej opłaty za podwody dla wojska.

Dr. Biliński wyjaśnił, że Ministerstwo wojny wypracowało projekt ustawy, podwyższającej wynagrodzenie za podwody, lecz Ministerstwo obrony krajowej nie zgodziło się na ten projekt z powodu, że najwięcej podwód potrzebuje wojsko na Węgrzech, więc podwyższenie wynagrodzenia wyszłoby na korzyść Węgier. Wobec tego austryacki Minister obrony krajowej wypracował projekt inny, na zasadzie którego Rząd austryacki wypłacać będzie Ministerstwu wojny różnicę za wyższe wynagrodzenia za podwody w Austryi.

Dr. Roszkowski przedkłada petycyę wydziału pow. w Rudkach o regulacyę Dniestru, oraz petycyę szewców z Sambora i Drohobycza. Również dr. Lewicki przedłożył petycyę w sprawie regulacyi Dniestru. Koło odstępuje tę sprawę dr. Lewickiemu do referatu w komisyi budżetowej.

P. Rojowski przedłożył petycyę rad powiatowych w Kałuszu, Dolinie i Stryju, aby refakcye kolejowe na przewóz kukurydzy dla dotkniętych głodem okolic działały wstecz także na transporta, przed marcem 1898 r. sprowadzone, — a p. Eugeniusz Abrahamowicz taką samą petycyę rady powiatowej w Stryju, prosząc o wysłanie deputacyi do P. Ministra Witteka.

P. Struszkiewicz wyjaśnia, iż sprawą tą zajęło się lwowskie Towarzystwo gospodarskie. Policzenie refakcyi wstecz jest możliwe tylko w każdym wypadku *ad hoc* a o to należy udawać się wprost do Ministra handlu.

P. Rutowski przedłożył petycyę prowizorycznych robotników salinarnych w Bochni dodając od siebie, że dr. Biliński gdy był Ministrem rozpoczął już reformę i zrobił wiele dla emerytów robotników salinarnych. Mowca prosi o prowadzenie dalszej akcyi dla tych biednych, a zasłużonych robotników.

Dr. Biliński wyjaśnia rzecz. Przypuszcza, że w budżecie na rok 1899 będzie już wstawiona odpowiednia kwota.

P. Potoczek użala się, że inspektorowie podatkowi wymierzają podatek osobisto-dochodowy włościanom, którzy mają po 18 morgów. Na to p. Dawid Abrahamowicz przypomina protokołowane oświadczenie dr. Plenera, że od właścicieli gruntów, którzy opłacają mały podatek gruntowy, nie jest wymagany podatek osobisto-dochodowy.

P. Minister Jędrzejowicz prosi o przesłanie mu aktów w tej sprawie.

P. Potoczek przedstawia dalej fakt wyzyskiwania włościan przy parcelacyi większych obdłużonych majątków, wskutek czego włościanie zapłacili cenę kupna, a nie otrzymali posiadania gruntu.

Sprawę tę po przemówieniu pp. Milewskiego i Rutowskiego przekazano komisyi, złożonej z pp. Madeyskiego, Weigla i Eug. Abrahamowicza.

---

## Sprawy parlamentarne.

*(Gl.)* Na przedostatniem posiedzeniu Izby poselskiej Rząd wniósł projekt ustawy o zniesieniu podatku opłacanego przez duchowieństwo na rzecz t. zw. funduszu religijnego. Wiadomo, że przed kilkoma tygodniami Koło polskie złożyło na stole Izby wniosek o zniesienie rzeczonego podatku z tem umotywowaniem, że jest to podatek niesprawiedliwy, a w obec zaprowadzonego teraz podatku osobisto-dochodowego tem więcej krzywdzący. Rząd w motywach dodanych do projektu przytacza w innych słowach ten sam argument, a prócz niego dwa inne, mianowicie: że podatek ten nie ziszcza przywiązywanej doń przy zaprowadzeniu w r. 1874 nadziei co do znacznej wynikłości finansowej i że wielce złem następstwem podatku tego jest skrępowanie swobodnej działalności osób i instytucyj duchownych na polu dobroczynności. Jak daleko rozchodzi się finansowa wynikłość z nadzieją przysporzenia skarbowi dochodów w celu polepszenia kongruy duchowieństwu mniej pomyślnie sytuowanemu, widać z dwu liczb: polepszenie kongruy wedle najnowszej ustawy kosztować będzie 4,200.000 zł. (t. j. o 1,800.000 zł. więcej niż wedle ustawy dawniejszej), a podatek rzeczony niesie obecnie niewiele nad 200.000 zł. Ta suma dla skarbu prawie nic nie znaczy, ale odjęta osobom i instytucyom kościelnym jako środek do celów humanitarnych oznacza ogromnie wiele. W Galicyi (z Krakowem) podlegają podatkowi temu dwa biskupstwa, 4 klasztory i 166 probostw i innych prebend; przypisany podatek na r. 1897 wynosi 41.178 zł., ale przypisanie rozmija się z rzeczywistą powinnością regularnie w tym stopniu, że po wielce żmudnem sprawdzeniu powinności dostaje się skarbowi tylko około 55 lub 60 prc. przypisanej kwoty. W skutek zniesienia podatku tego pozbędą się władze skarbowe bardzo przykrego ciężaru niewdzięcznej pracy.

Przewodniczący stronnictwa wiernokonstytucyjnego szlachty w Czechach hr. Oswald Thun zwołał na niedzielę do Pragi posiedzenie komitetu wykonawczego tego stronnictwa. Słychać, że idzie tu o stanowisko, jakie ma zająć wobec najnowszych wypadków P. Minister dr. Baernreither.

Klub młodoczeski naradzał się na posiedzeniu dnia 8 b. m. nad ogólną sytuacyą. Tym członkom klubu, którzy w Delegacyach głosowali za dodatkowym kredytem 30 milionowym, wyrażono zupełne wotum zaufania.

Następnie zdawali sprawę członkowie deputacyj, które były u odpowiednich PP. Ministrów w sprawie subwencyonowania przez sejmy czeski i morawski kolei lokalnych, w sprawie dr. Drbala, zasądzonego za to, że gdy podczas zebrania kontrolnego wywołano jego nazwisko zawołał po czesku „zde", zamiast niemieckiego „hier" i mimo wezwania kapitana przeprowadzającego kontrolę, nie chciał tej odpowiedzi jako Czech po niemiecku powtórzyć, a w końcu w sprawie maturzystek czeskiego gimnazyum w Pradze z prośbą, aby im zezwolono zdawać rygoroza medyczne. Deputacya wszędzie spotkała się z życzliwem przyjęciem.

Wielkie i zasłużone wrażenie wywołał artykuł p. Kathreina zamieszczony w *Neue Tiroler Stimmen* w którym były Prezydent Izby dep. zwraca się w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwko Wolfowi i całej obstrukcyi. Główna treść tej działalności jest antiaustryacką i pangermańską. Między zaś prądem pangermańskim a patryotyzmem austryackim nigdy nie będzie zgody, ani nawet porozumienia. Do Izby wprowadziła obstrukcya jak najjaskrawszy radykalizm, prowadziła walkę kłamstwem i przesadą. Gdyby dziś chciano cofnąć rozporządzenia językowe, to skutki tego byłyby bardzo fatalne. Z jednej strony zachwiałby ten krok całą powagą Rządu, z drugiej wywołałby szaloną opozycyę słowiańską.

Równocześnie dep. dr. Ebenhoch zamieścił w *Linzer Volksblatt* artykuł, w którym staje zupełnie na stanowisku prawicy.

---

## Scentralizowanie działalności hakatystów.

Berlińskie dzienniki potwierdzają wiadomość, że główny zarząd Towarzystwa HKT. zwija swoje biura prowincyonalne w Poznaniu, Grudziądzu i Wrocławiu i centralizuje swoją administracyę w Berlinie. Biuro dla Prus zachodnich w Grudziądzu już zwinięte, dotychczasowy kierownik biura poznańskiego dr. Bovenschen obejmuje zarząd biura centralnego w Berlinie, podczas, gdy dawniejszy kierownik biura berlińskiego profesor dr. Liesegang wraca do dawniejszych zajęć swoich na stanowisku prywatnego docenta.

Zmiany te tłómaczy *Elbinger Ztg.* w ten sposób, że organizacya Towarzystwa po trzyletniej przeszło działalności jest już tak silna, iż wystarcza jedno biuro centralne. Zasada, jaką się zarząd zawsze kierował, żeby filiom lokalnym i zarządom prowincyonalnym pozostawić jak największą swobodę działania i żeby nie oglądano się ciągle na niego, wydała znakomite owoce. Zaufanie ludności niemieckiej we wschodnich prowincyach do rządu na nowo się ożywiło skutkiem świadomych celu środków, jakie zarządził w „obronie" niemczyzny. Tem więcej tedy może się Towarzystwo obyć bez osobnej reprezentacyi w Poznaniu, ponieważ „skutkiem zmienionego kursu polskiego mniejszy ma teraz powód występować w obec niego w roli niewygodnego doradcy."

W obec zaś doniesienia, że cała działalność Towarzystwa ma być znacznie ograniczoną, zapewnia wzmiankowany organ hakatystów, że zarząd Towarzystwa ani myśli o tem.

Przeciw zniesieniu biura hakatystycznego protestują tamtejsze dzienniki pruskie, podnosząc z naciskiem, że nadzwyczajny wzrost Towarzystwa na kresach wschodnich daje głównemu zarządowi środki nie tylko do silniejszej agitacyi w celu werbowania członków, lecz także do skuteczniejszego niż dawniej dążenia do celu. Właśnie najnowszy zwrot rządu pruskiego w polityce względem Polaków winien kierownictwo Towarzystwa wzmocnić w jego przedsięwzięciu, polegającem na tem, żeby nie spocząć, dopóki wszystek lud niemiecki nie będzie świadomy swego obowiązku wobec zagrożonych na kresach wschodnich braci. Bo dopiero kiedy taka świadomość obowiązku będzie żelaznym funduszem opinii publicznej w całych Niemczech, nie będzie możebną, iżby rząd pruski kiedykolwiek znowu zbłądził z drogi przez okólnik ministeryalny stanowczo zakreślonej, drogi energicznej ale słusznej względem Polaków polityki.

---

## Kampania wyborcza w Niemczech.

Zebranie Polaków w Berlinie uchwaliło, aby przy rozpisanych na 16 b. m. wyborach do parlamentu niemieckiego wszyscy Polacy oddali swe głosy na kandydata własnego i to na ks. szambelana Wawrzyniaka z Mogilna, który podczas kilkoletniego swego pobytu w Berlinie odznaczał się zaszczytnie pracą około kolonii polskiej. W odezwie oświadcza komitet, że nie myśli uboczne lub jakie inne względy, lecz obowiązek i dobrze zrozumiany interes narodowy nakazują Polakom oddać głosy tylko na Polaka.

W Pomeranii postawiono obecnie pierwszy raz kandydata polskiego, ma się rozumieć jedynie, tak samo jak w Berlinie, dla zaznaczenia odrębnego swojego stanowiska dla agitacyi, chociaż kilkaset głosów polskich może tam zapewnić zwycięstwo kandydatowi wolnomyślnemu.

W Westfalii i nad Renem Polacy głosować będą przeważnie na kandydatów centrum, częściowo zapewne i na socyalnych demokratów.

Z Gdańska donoszą, że wobec postanowienia polskiego komitetu wyborczego, aby we wszystkich okręgach wyborczych postawić własnych kandydatów, niemieccy katolicy w Prusach Zachodnich postawili także własnych kandydatów. Na wszystkie okręgi kandydatem katolików niemieckich ma być dr. Lieber.

Taktyka to odmienna od dawniejszej; dawniej bowiem w zasadzie katolicy niemieccy godzili się na głosowanie za kandydatami polskimi, jako katolickimi, z tej prostej przyczyny, że wśród katolików tamecznych Polacy mniej więcej stanowią 80 prc., Niemcy zaś zaledwie 20 prc. i to tylko w niektórych okręgach; w innych stosunek procentowy jest jeszcze mniejszy.

Nigdy też z wyjątkiem okręgu gdańskiego, nie przeprowadzono w Prusach Zachodnich kandydata centrum. Zachowanie się komitetu polskiego tedy nie mogło dać powodu katolikom niemieckim do stawiania osobnych kandydatów. Przyczyny tego szukać należy w usposobieniu pewnych kół katolików niemieckich Prus Zachodnich, które się grupowały koło zmarłego niedawno biskupa Rednera i jego przyjaciół, a które tak nieprzychylnie dla ludności polskiej są usposobione, że jeszcze za życia posła Windthorsta kilkakrotnie okazywała się potrzeba interwencyi zarządu centrum, aby nie doprowadzić do jawnego zatargu pomiędzy katolikami obu narodowości.

Zdaje się, że niemieccy szowiniści wśród katolików zachodnio-pruskich obecną taktyką najbardziej własnej sprawie zaszkodzą, wykażą bowiem liczebną słabość swoją w Prusach Zachodnich.

Socyalni demokraci chcąc stwierdzić liczbę swoich przyjaciół w całem państwie, postawili w 396 okręgach wyborczych (ogólna liczba okręgów jest 397) własnych kandydatów.

---

# KRONIKA

*Lwów, 10 czerwca.*

## Kalendarz Jubileuszowy.

*10 Czerwca:*

Rok 1867. Węgrzy składają Najj. Panu podarek koronacyjny w kwocie 50.000 dukatów, który Monarcha raczył najłaskawiej przyjąć, jako znak prawdziwego hołdu i szczerego przywiązania narodu. Sumę tę przeznacza Cesarz na wsparcie dla wdów i sierót po honwedach, oraz dla ubogich a do pracy niezdolnych inwalidów-honwedów. Na ten sam cel raczyła przeznaczyć i Najj. Pani ofiarowany Jej dar koronacyjny w tejże samej wysokości.

Rok 1869. Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie, rozpoczyna swe czynności.

Rok 1887. Najj. Pan ofiaruje z przywatnej Swej szkatuły 20.000 zł. dla nawiedzonych powodzią mieszkańców Węgier.

---

— **Uroczyste żałobne nabożeństwo** za spokój duszy Jego ces. i król. Wysokości ś. p. Arcyksięcia Leopolda, odprawionem zostało w Chodorówce d. 8 b. m. solennie przez ks. proboszcza Zawiszę, za staraniem ochmistrza Dworu ś. p. Arcyksięcia, właściciela Chodorowa JE. br. de Vaux.

Wśród zgromadzonych reprezentantów władz, administracyi dóbr i licznie przybyłej ludności, panował nastrój podniosły.

— **Uroczysta procesya Bożego Ciała** odbyła się wczoraj we Lwowie z tradycyjną okazałością. Nabożeństwo w kościele Archikatedralnym odprawił i procesyę z Przenajśw. Sakramentem dokoła katedry prowadził JE. ks. Arcybiskup Seweryn Morawski w asystencyi kanoników kapituły i licznego duchowieństwa. Za baldachimem postępowali: JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badenii, tudzież inni dostojnicy i reprezentanci władz cywilnych, generalicya z JE. głównodowodzącym F. Fiedlerem, senat akademicki, Reprezentacya miejska, oraz korporacye i stowarzyszenia. Podczas nabożeństwa oddział 30 p. p. z kapelą i sztandarem oddawał przepisane honory wojskowe. Uroczystej procesyi sprzyjała najpiękniejsza pogoda.

— **Obiad.** U JE. Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego, odbył się we środę 9 b. m. o godzinie pół do 8 obiad, w którym wzięli udział: Ich Ekscelencye: komendant XI korpusu i komenderujący generał Ferdynand Fiedler, Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki; Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, generał-porucznicy: Gustaw Plentzner-Scharneck, Franciszek Kleinschmidt-Wilhelmsthal, Edward Nowy-Wallersberg, Franciszek Czeyda, Karol bar. Steininger, Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, radca Dworu hr. Włodzimierz Łoś, radca Dworu i dyrektor poczt i telegrafów Jan Seferowicz, radca Dworu i dyrektor kolei państwowych Ludwik Wierzbicki, radca Namiestnictwa Gustaw Mauthner, pułkownik i szef sztabu generalnego Karol bar. Pflanzer, starosta Wacław Zaleski, rotmistrz Medard Obertyński.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński, zwiedzał dziś przed południem tutejsze gimnazyum im. Franciszka Józefa i wyższą Szkołę realną.

O godzinie 9 z rana przybył JE. P. Namiestnik w towarzystwie p. Wiceprezydenta c. k. Rady szkolnej krajowej do gimnazyum Franciszka Józefa, gdzie powitany przez dyrektora p. Wojciecha Biesiadzkiego, zwiedził najpierw klasę VII b), gdzie był na lekcyi fizyki prof. Franka i zwiedził gabinet fizykalny. Następnie udał się P. Namiestnik do klasy VI a), gdzie odbywała się właśnie lekcya religii rz. kat. ks. Lehmanna, dalej do klasy V a) na lekcyę języka niemieckiego, wykładanego przez prof. Czerneckiego. W tej samej klasie był następnie P. Namiestnik na lekcyi historyi prof. Rawera i dłużej tu zabawił. Wreszcie był P. Namiestnik na lekcyi języka łacińskiego prof. Kłaka w klasie III a).

Z gimnazyum po przeszło całogodzinnej wizytacyi, udał się JE. P. Namiestnik w towarzystwie p. Wiceprezydenta dr. Bobrzyńskiego do wyższej Szkoły realnej. W sali konferencyjnej powitał dostojnych gości dyrektor dr. Gerstman. Z wielkiem zajęciem oglądał P. Namiestnik rozwieszone w kancelaryi dyrekcyi wielkie fotografie Stanc Rafaelowskich i obrazów z kaplicy Syxtyńskiej w Rzymie, poczem udał się do klasy V a) gdzie odbywała się lekcya geometryi wykreślnej prof. Grzębskiego, dalej do klasy III b) na lekcyę języka francuskiego naucz. p. Wernbergera, gdzie dłuższy czas zabawił, zadając uczniom osobiście pytania, celem przekonania się o wprawie w języku francuskim. Później był Jego Ekscelencya na godzinie rysunków odręcznych prof. Niemczykiewicza w klasie V b), poczem zwiedził gabinet fizykalny, gdzie ze szczególnem zajęciem oglądał diapozytywy do scioptikonu, przedstawiające rzeźby z galeryj rzymskich, przywiezione przez dyrektora dr. Gerstmana, po ostatniej podróży do Rzymu. W końcu zwiedził P. Namiestnik gabinet przyrodniczy i gabinet geograficzny i na tem wizytacyę zakończono.

— **JE. Prezydent** wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki, powrócił z Wiednia i objął urzędowanie.

— **Rektorem** Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok 1898/9 wybrany został dr. Józef Kleczyński, profesor prawa politycznego i administracyjnego.

— **Komitet** pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie, odbył wczoraj rano trzygodzinną naradę, podczas której szczegółowo omawiano punkta uzupełniające konkurs na pomnik Mickiewicza. Po wysłuchaniu fachowych opinii wybi-

tnych architektów i artystów lwowskich, przedyskutowano kolejno wszystkie przedłożone przez ściślejszą komisyę paragrafy projektu, poczyniono w nich pewne zmiany i uchwalono, by konkurs ten w nowej uzupełnionej formie ogłosić w dniach najbliższych.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, w piątek o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Sprawa wodociągów miejskich; sprawozdawca rad. p. Machan.

— **Poświęcenie nowego gmachu sądowego.** Jak wiadomo przeniosła się przed kilku dniami apelacya do nowego gmachu sądowego, którego trzecią (ostatnią) część obecnie wykończono. W dniu dzisiejszym rozpoczęło się właściwe urzędowanie w tym gmachu. JE. Prezydent wyższego sądu dr. Tchorznicki po powrocie z Wiednia zaprosił miejscowego proboszcza i kustosza zakonu OO. Bernardynów ks. Szymona Niemczyckiego, aby poświęcił gmach cały. Uroczystość odbyła się w ten sposób, że ks. Niemczycki po odmówieniu modlitwy w wielkiej sali obrad wyższego sądu, obszedł wszystkie biura i dokonał aktu poświęcenia; towarzyszył mu JE. Prezydent dr. Tchorznicki, jako też Wiceprezydent dr. Dylewski, kierownik budowy radca ministeryalny Skowron, wszyscy urzędnicy biura prezydalnego ze starszym radcą p. Mińskim na czele i dyr. Vörös. Gmach przedstawia się okazale, chociaż w urządzeniu zarówno zewnętrznem, jak i wewnętrznem starannie unikano wszelkiej przesady i zbytku.

— **Ze Strzelnicy miejskiej.** Uroczysta intronizacya króla kurkowego p. Michała Makowicza odbyła się wczoraj popołudniu. Członkowie towarzystwa zgromadzili się o godzinie 3 w ratuszu skąd z prezydenten miasta dr. Małachowskim na czele udali się powozami do mieszkania p. Makowicza, a ztamtąd wraz z nowym królem powrócili na Strzelnicę, gdzie się odbyły zwykłe uroczystości.

O godzinie 8 wieczorem zasiadło liczne grono zaproszonych gości do wydanej przez p. Makowicza „uczty królewskiej" w czasie której gospodarz wzniósł pierwszy toast na cześć Najj. Pana, który z zapałem wychylono. Prezes towarzystwa strzeleckiego p. Michalski wzniósł następnie toast na pomyślność nowego króla, p. Ciuchciński na zdrowie i pomyślność prezydenta miasta dra Małachowskiego, prezydent dr. Małachowski pił zdrowie mieszczaństwa w ręce pp. Michalskiego i Ciuchcińskiego, p. Kamienobrodzki wychylił zdrowie marszałków, dr. Krosiński pił zdrowie pań, wreszcie p. Platowski wzniósł toast: „Kochajmy się!"

Przy dźwiękach kapeli „Harmonii" uczta przeciągnęła się do późnej nocy.

— **Zarząd główny** Tow. Szkoły ludowej na posiedzeniu dnia 7 b. m., wybrał prezesem dr. Ernesta Bandrowskiego, wiceprezesami p. Jana Skirlińskiego i ks. Tadeusza Chromeckiego, sekretarzami panią Kazimierę Bujwidową i p. Mieczysława Offmańskiego, skarbnikiem dr. Michała Koya, zastępcą skarbnika p. Maryę Siedlecką, buchalterem p. Antoniego Górnisiewicza a jego zastępcą p. Stanisława Machniewicza.

— **Z Tow. przyrodników.** Na posiedzeniu z dnia 7 b. m. przedstawił prof. Nussbaum dotychczasowe wyniki nowej gałęzi embryologii (nauki o rozwoju) t. zw. mechaniki rozwoju. Celem tej nauki jest wykrycie przyczyn kształtowania się ciała, zbadanie mechanizmów, dzięki którym odbywa się rozwój zarodka. Najgłówniejszą metodą jest tu doświadczenie. Interesujący wykład ilustrował prof. Nussbaum tablicami graficznemi i rysunkami, objaśniającemi najnowsze doświadczenia Borna nad sztucznem zrastaniem się zarodków niższych osobników (kijanki, żab i trytonów). W dyskusyi zabierali głos pp. dr. Moraczewski, Kadyi, Niemczycki i prelegent. Na koniec przedstawił dr. Moraczewski mikroskopowe preparaty skrystalizowanego białka.

— **Wycieczka** do Podhorzec i Oleska przez Złoczów i Sassów, odbędzie się staraniem Stow. „Gwiazda" w niedzielę 12 b. m. Wyjazd rano o godzinie 6 pociągiem pospiesznym z dworca Podzamcze, powrót tego samego dnia o godzinie 10 wieczorem. Uczestnicy zwiedzą: w Złoczowie zamek króla Jana III Sobieskiego i miejsce pod pomnik Mickiewicza; w Sasowie fabrykę papierków i papieru p. Weisera i park zakładu wodoleczniczego; w Podhorcach starożytny kościół, kaplicę zamkową, zamek, w którym w kilkunastu komnatach mieszczą się drogocenne sprzęty, obrazy, zbroje, broń, namioty tureckie zdobyte przy odsieczy Wiednia i rozmaite inne pamiątki po Sobieskim, Koniecpolskich i Rzewuskich, wreszcie prześliczny park, okalający zamek; w Olesku zwidzą uczestnicy rodzinny zamek Sobieskiego i klasztor Kapucynów fundowany przez Sobieskiego, ztąd wyjazd o godz. 7 wieczorem przez Ożydów do Lwowa. Koszta podróży koleją wraz z podwodami tam i napowrót 3 zł. 30 ct. od osoby. Zapisywać się można do piątku 10 b. m. w „Gwieździe" (Franciszkańska 7), lub w księgarni Polskiej (plac Maryacki). Przy zapisie należy złożyć najmniej 1 zł., resztę na dworcu w dniu wyjazdu. Liczba osób ograniczona do 70.

— **Komitet ratunkowy w „Jedności"** zawiadamia publiczność, że od dnia 15 maja r. b. do dnia 3 czerwca zebrał datków na chleb dla głodnych ogółem 1278 zł. 64 ct. Z tego zakupił i rozdał 7142 bochenków chleba za 888 zł. 56 ct., z wiktuałów za 89 zł. 88 ct., gotówką 28 zł. 25 ct. Na zorganizowanie biura pracy w „Jedności" 100 zł., kontrola i wydatki administracyjne 45 zł. 25 ct. Ogółem wydano 1151 zł. 94 ct Pozostała kwota wystarczy na bardzo krótki czas, i jeżeli w najbliższych dniach publiczność nie pospieszy z wydatniejszą pomocą, komitet będzie musiał zaprzestać rozdawnictwa chleba. A wtenczas co z głodnymi się stanie? Nędza około 700 rodzin, która została zbadana i sprawdzona w ich mieszkaniach rozdziera serca. Było zamiarem komitetu wspierać tych nędzarzy przez czas, póki drożyzna nie ustanie. Łaskawe datki prosimy nadsyłać do skarbnika komitetu ks. Ł. Bobrowicza ul. Pijarów l. 11 lub do handlu W. p. Drexlera (obok Katedry). Przewodnicząca Adamowa Sapieżyna, zastępczyni przewod. Jadwiga Paparowa, skarbnik ks. Ł. Bobrowicz, sekretarz Władysław Smolen.

— **Dalszy wykaz składek dla głodnych w „Jedności".** Od 4 panów z Kasyna Narodowego 25 zł., p. Thulie 2 zł., N. N. 1 zł., księżna Eustachowa Sanguszkowa 50 zł., Towarzystwo oszczędności pań 300 zł. N. N. 2 zł. 50 ct., dr. Stefan Fedak 5 zł., J. O. z O. 10 zł., ks. kan. Pawłowski 10 zł., JE. Arcybiskup Issakowicz 10 zł., pp. Karolowie Smolkowie 10 zł., hr. Orcio 10 zł., ks. biskup Weber 20 zł., ks. kan Teodorowicz 3 zł., prezyd. dr. Małachowski od nieznanych 15 zł., p. Józefa Kwiatkowska 1 zł., Dyrekcya teatru miejskiego krakowskiego 82 zł. 88 ct., ks. Jan Siemieński 5 zł., przez handle pp.: Zborowicza, Knauera, Brzeziny, Bieniedzkiego, Gubrynowicza i Schmidta 29 zł., przez redakcyę *Gazety Narodowej* 25 zł. C. d. n.

— **Towarzystwo historyczne** wysyła do Pragi na uroczystość, która odbędzie się ku czci setnej rocznicy urodzin Franciszka Palackiego w Panteonie Muzeum król. czeskiego 18 czerwca br., jako swego delegata, prof. dra Bronisława Dembińskiego.

— **Konkurs.** Sekcya marynarki c. i k. Ministerstwa wojny rozpisuje konkurs na posadę profesora geografii i historyi w Akademii marynarki w Rjece (Fiume) od 1 września 1898 r. Kompetenci winni wykazać się świadectwem odbytego egzaminu państwowego nauczycieli szkół średnich z językiem wykładowym niemieckim i świadectwem nominacyi na posadzie rzeczywistego nauczyciela. Kompetenci winni nadto posiadać prawo obywatelstwa w jednej z połów Monarchii i nieprzekroczony 40 rok życia. Płaca roczna wynosi 1600 zł., kwinkwenia po 200 zł. aż do łącznej wysokości 2800 zł., nadto odpowiednie mieszkanie w budynku Akademii (albo stosowny ekwiwalent), tudzież prawo emerytury. Profesorowie Akademii marynarki w czasie służby przez pierwszych lat 15 należą do VIII klasy rangi, po latach 15 postępują do klasy VII. Podania wnosić należy do 31 lipca b. r. do sekcyi marynarki w c. i k. Ministerstwie wojny. (K. u. k. Reichs-Kriegs-Ministerium „Marine-Section").

— **Zaręczyny.** W tych dniach w Abbazyi odbyły się zaręczyny hr. Maryi Ludwiki Przeździeckiej, córki ś. p. Konstantego hr. Przeździeckiego i małżonki jego Elżbiety z hr. Plater-Zyberków, z Pawłem hr. Szápáry, dziedzicznym członkiem Izby magnatów węgierskich, młodszym synem zmarłego przed miesiącem hr. Gézy Szápáry'ego, wielkiego ochmistrza dworu królestwa węgierskiego. Hr. Paweł Szápáry jest bratem rodzonym hr. Władysława, który niedawno mianowany został gubernatorem Fiume (Rjeki).

— **Śluby.** Jutro, dnia 11 b. m. o godz. 11 rano w kościele OO. Bernardynów odbędzie się ślub panny Zofii Bałabanównej, córki em. c. k. starszego radcy skarbowego Józefa i Julii z Dunikowskich Bałabanów, z p. Zygmuntem Tyszkowskim, c. k. adjunktem sądowym z Gródka.

W Warszawie we wtorek o godzinie pół do 8 wieczorem w pięknie przybranym kościele PP. Wizytek na Krakowskiem Przedmieściu, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Włodzimierzem Karskim, synem ś. p. Stanisława, b. radcy komitetu Tow. kredytowego ziemskiego i Jadwigi z ks. Światopełk Czetwertyńskich małżonków Karskich, z hr. Izabellą Mielżyńską, córką Władysława i Ludwiki z hr. Łubieńskich hr. Mielżyńskich. Oblubienicę prowadzili do ołtarza: brat rodzony Jan hr. Mielżyński i brat cioteczny pana młodego ks. Włodzimierz Czetwertyński, oblubienica zaś — siostra cioteczna ks. Marya Czetwertyńska i siostra panny młodej panna Helena hr. Mielżyńska.

† **Dr. Włodzimierz Załoziecki** wysoko ceniony lekarz z Czerniowiec umarł we Lwowie, dokąd przyjechał w ostatniem stadyum ciężkich i skomplikowanych chorób, aby się poddać nader niebezpiecznej a prawie beznadziejnej operacyi, która już nie zdołała uratować życia znakomitemu lekarzowi. Dr. Załoziecki urodził się w r. 1842 w Kniaźni pod Sniatynem na gr. kat. plebanii a po świetnem ukończeniu studyów w Czerniowcach i Wiedniu osiadł na Bukowinie. Z czasem został prymaryuszem szpitala czerniowieckiego i prezesem Izby lekarskiej, zasiadał też w radzie miejskiej czerniowieckiej. Śmierć jego jest bolesną stratą nie tylko dla Czerniowiec, ale i dla całego pogranicza Galicyi, Rossyi i Bukowiny, bo był to operator daleko i szeroko znany. Posiadał rossyjskie order św. Stanisława i św. Anny a za kampanię bośniacką order Franciszka Józefa. Cześć jego pamięci, Zwłoki przewieziono ze Lwowa do Czerniowiec gdzie pogrzeb odbył się we środę popołudniu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Eugeniusz Pfeiffer, inżynier i znany przedsiębiorca przy budowach kolei, przeżywszy lat 52;

Władysław Wojciechowski, rewident rachunkowy wyższego sądu krajowego, w 44 roku życia.

— **Zjazd leśników.** Tegoroczny zjazd członków gal. Towarzystwa leśnego, odbędzie się w Krakowie w dniach 8, 9 i 10 lipca w połączeniu z wycieczką w Niepołomickie lasy państwowe.

— **Do Czerniowiec** przybyli w niedzielę słuchacze czwartego roku politechniki lwowskiej z profesorami pp. Zacharyewiczem i Richterem celem zwidzenia wodociągów, kanalizacyi i zakładu elektrycznego. Przyjęciem techników lwowskich zajął się radca budowniczy p. Rapf.

— **Samobójstwo.** We środę przedpołudniem kapitan 85 pułku piechoty, powołany do służby w komendzie korpuśnej, Wiktor Rudnicki, w gmachu tejże komendy, siedząc na krześle przed biurkiem swojem urzędowem odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Nieboszczyk przybył do komendy we środę o 8 rano i wziął się do pracy. Jaka była przyczyna samobójstwa niewiadomo. Liczył lat 44.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie odbył się pod przewodnictwem c. k. inspektora p. Frankego w dniach od 1 do 8 czerwca b. r. Do egzaminu przystąpiło 32 uczniów publicznych i 9 eksternistów. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bieniaszewski Adam, Dąbrycz Stefan (z odzn.), Drozd Agenor, Drozd Hieronim, Feldbaum Samson, Godek Tadeusz, Gronner Henryk, Gronner Rudolf (z odzn.), Harasiewicz Leon, Hubert Henryk, Korbel Andrzej, Kostka Jan, Kritzler Henryk, Kwieciński Maryan (z odzn.), Legutko Wiktor (z odzn.), Leonhard Bolesław (z odzn.), Lessel Stanisław, Lipczyński Kazimierz, Markiewicz Henryk (ekst.), Massalski Leon, Medres Mowsza (ekst.), Miński Kazimierz (ekst.), Molicki Władysław (z odzn.), Piotrowski Wojciech, Pułczyński Franciszek, Rusocki Zygmunt, Scherautz Józef (ekst.), Smolarski Czesław, Szymczykiewicz Stefan, Szurek Stefan, Stoczkiewicz Henryk, Urbanik Antoni, Walter Maryan, Wasserstrom Roman (ekst.), Zdanowski Brunon (ekst.), Żółtowski Edward.

— **Z Muszyny** donoszą, że deputacya tamtejszej Rady gminnej w dniu 5 b. m. wręczyła dyplom honorowego obywatelstwa tamtejszemu lekarzowi p. dr. Dziembowskiemu nadany mu jednomyślną uchwałą pełnej Rady gminnej we wdzięcznej ocenie jego niezwykłej bezinteresowności, najgorliwszej pracy około rozwoju miasta, gruntownej jego wiedzy i szczerej gotowości w niesieniu pomocy cierpiącym.

Jan Dziembowski rozrzewniony tym dowodem uznania w odpowiedzi, zaznaczywszy, że ten rok bardzo jest ciężki i obecny przednówek nietylko wieśniakowi ale i biedniejszemu mieszczaństwu boleśnie czuć się daje, złożył do rąk burmistrza kwotę 50 zł. na rzecz ubogich, za który to dar zwierzchność gminna imieniem maluczkich szlachetnemu ofiarodawcy serdeczne składa podziękowanie.

— **Pod koła lokomotywy** dostał się onegdajszej nocy urzędnik ruchu na stacyi Podgórze-Płaszów, Pick; maszyna urwała obie nogi nieszczęśliwemu, którego przewieziono do kliniki krakowskiej. Pick ożenił się w maju r. b.

— **Pojedynek.** Wczoraj odbył się w Budapeszcie pojedynek na pistolety między posłami sejmowymi Rakowszkym i Tischlerem z powodu znanej sprawy Lepeseny'ego, który jak wiadomo ogłosił gwałtowną broszurę przeciw Kossuthowi. Obaj zapaśnicy wyszli bez szwanku i zjawili się już popołudniu w gmachu sejmowym.

— **Balony.** We środę zrana wypuszczono w Wiedniu w powietrze balony wojskowe „Breitensee", „Hungaria", „Austria", „Falke".

O godzinie 6 rano wzniósł się pierwszy w balonie „Breitensee", podporucznik Pakeny i poszybował w stronę Węgier.

O godzinie 7-mej wyruszyła „Hungaria". Wzniosła się prosto, na wysokość 100 metrów ponad arsenał i pozostawała jaki kwadrans w tej pozycyi; wreszcie skierowała się również w kierunku Węgier.

O kwadrans na 9tą wypuszczono balon „Falke" bez łódki i ludzi. Balon ten miał objętości zaledwo 200 metrów sześciennych; napełniony wodorem; zamiast łódki, zawieszono pod nim rodzaj skrzynki z aparatami regestrującymi, w której również zamieszczono przepisy co do sposobu obchodzenia się z balonem i przyrządami dla osób, które znajdą ten balon. U balonu powiewała flaga z napisem, oznajmującym, że znalazca otrzyma 25 zł. nagrody; nadto przytwierdzoną była na długiej linie mała żelazna kotwica. Kiedy balon ten znajdował się na wysokości 30 stóp, pękła na nim powłoka. Pomimo to wzniósł się jeszcze do wysokości 100 metrów; ale tam otwór w powłoce rozszerzył się i balon zaczął spadać. Za chwilę, w upadku, uderzył z siłą i hałasem o mur, okalający arsenał; wszystkie przyrządy zmiażdżone. Sam balon zdołano pochwycić.

Wreszcie ostatnie wzniesienie nastąpiło o godzinie 9 rano. Wzniósł się balon „Austrya" o objętości 2.000 metr. sześć., z aparatem do kwasorodu; w łódce znajdowali się porucznik Kośmiński i podporucznik Kozioł. Balon ten spadł wkrótce poza miejskim zakładem gazowym, a to wskutek otworu, który się utworzył w powłoce. Spadek nastąpił bez żadnego nieszczęśliwego wypadku.

Na wystawie jubileuszowej przedsięwzięli również naukową podróż powietrzną porucznik Hinterstoiser i prf. Trema.

— **Burza.** W gubernii mińskiej szalała we wtorek burza, która wyrządziła ogromne szkody. W Nieświeżu zniszczyła burza kilka domów, przyczem zginęło 9 osób. Połączenie telegraficzne Warszawy z Moskwą zerwane.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Czesi o Mickiewiczu.** Najnowszy (30) numer tygodnika czeskiego *Zlatá Praha* przynosi portret A. Mickiewicza (W. Czechowicza) w bardzo starannej autotypii, wraz z artykułem pióra Franciszka Kwapilla. W tymże samym numerze spotykamy sonet pamięci naszego poety poświęcony, a napisany przez Jaromira Borecky'ego.

**Z Petersburga** piszą: Ogólne zaciekawienie nie tylko w kołach polskich i rossyjskich budzi wystawienie w letnim teatrze „Arkadya" przez prywatną rossyjską trupę opery „Goplany" Zeleńskiego.

**Józef Klemensiewicz** wydał u Anczyca i spółki w Krakowie „Poezye" rozrzucone po rozmaitych pismach peryodycznych. Odznaczają się one zgrabną formą, potoczystością wiersza i pogodą. Pełno w nich zieleni i blasku, barwnych i uroczych obrazków. Krytyka powitała zbiorek młodego poety nader przychylnie.

„**Życie**", tygodnik literacki ilustrowany, wychodzący od kilku miesięcy w Krakowie, zmienił redakcyę i właścicieli. Kierownictwo naczelne wydawnictwa objął znany i tak słusznie ceniony w świecie literackim pisarz p. Sewer Maciejowski, wraz z utalentowanym dziennikarzem p. A. Górskim, podczas gdy dział artystyczny prowadzić będzie znakomity malarz prof. Szkoły sztuk pięknych, Leon Wyczółkowski. Pierwszy numer *Życia* pod nową redakcyą opuścił właśnie prasę. W słowie wstępnem wyjaśnia redakcya swój program.

„Zadaniem naszem będzie: podnosić smak publiczności za pomocą starannie dobranej treści, wytrawnej krytyki i reprodukcyi z dzieł głównie naszych malarzy i artystów. W działalności swojej zwrócimy głównie uwagę na młode wyrabiające się i dopiero początkujące talenta. Uważając indywidualność za najcenniejszy element sztuki i za gwarancyę jej dalszego rozwoju, pozwolimy jej swobodnie się pojawiać.... Tak więc ochrona indywidualności artystycznej i rodzimości w sztuce, tudzież podnoszenie smaku naszej publiczności, to główne zadanie, jakie sobie redakcya *Życia* przedsięwzięła. W poglądach stać będziemy w zgodzie z wynikami współczesnej nauki i z życiem umysłowem Zachodu, zkąd zawsze odbieraliśmy ożywcze i pożyteczne impulsy".

Nowa redakcya objęła pismo przed kilkoma dniami; trzeba zatem czekać na dalsze dopiero zeszyty, aby wydać sąd o tej drugiej a mamy nadzieję poprawnej edycyi *Życia*, któremu na wstępie całem sercem życzymy najlepszego powodzenia i szczęścia.

**Repertoar** teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś w piątek „Wieczór trzech króli", komedya w 5 aktach W. Szekspira.

W sobotę „Szkoła plotek", komedya w 5 aktach Sheridana.

W niedzielę „Harde dusze", sztuka w 5 aktach podług powieści E. Orzeszkowej, ułożona na scenę przez Z. Sarneckiego.

W poniedziałek „Słowo honoru", sztuka w 4 aktach O. Hartlebena.

## Rada miasta Lwowa

*(Posiedzenie z dnia 8 czerwca.)*

Po zagajeniu posiedzenia odpowiedział prezydent miasta dr. Małachowski na zapytanie rad. p. Pawlewskiego, że liczba członków ankiety zwołanej w sprawie ustanowienia „biura pracy" nie jest jeszcze skompletowaną, i że oprócz członków zarządu Kasy chorych powołani będą do tej ankiety także reprezentanci stowarzyszeń robotniczych.

Sprawę instalacyi oświetlenia elektrycznego w nowym teatrze referował rad. Cybulski i przedstawił kosztorys pp. Siemensa i Halskego oraz Krzyżyka. Różnica pomiędzy tymi kosztorysami jest bardzo znaczna; podczas gdy Siemens i Halske żądają 31.000 zł., firma czeska podała 52.000 zł.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono raz jeszcze sprawę całą oddać do rozpatrzenia komisyi, do której dodatkowo wejść mają br. Gostkowski i inni elektrotechnicy.

W dalszym ciągu uchwalono przedstawione na poprzedniem posiedzeniu (z dnia 4 b. m.) wnioski w sprawie rozpoczęcia z c. k. Rządem rokowań o założenie szkoły rzemieślniczej we Lwowie.

Na stanowisku kierownika szkoły handlowo-przemysłowej zatwierdzono dotychczasowego prowizorycznego kierownika dr. Bruchnalskiego; docentem dla nauki stylistyki zamianowano p. Kunstmana, katechetą ks. Chęcińskiego.

Na wniosek kuratoryi Rada miejska uchwaliła uznanie b. dyrektorowi szkoły handlowo-przemysłowej p. Józefowi Soleskiemu za jego znakomitą i skuteczną pracę.

Na tajnem posiedzeniu wybrano deputacyę z łona Rady dla wzięcia udziału w obchodzie rocznicy urodzin Palackyego w Pradze. Na czele jej staje prezydent miasta dr. Małachowski, wchodzą zaś do niej wiceprezydent p. Michalski, profesor dr. Kalina i rad. Michał Walichiewicz.

Rzeczywistym starszym nauczycielem we Lwowie zamianowano p. Ludwika Buryńskiego.

## ROCZNICA MICKIEWICZOWSKA.

Bardzo piękna i podniosła uroczystość Mickiewiczowska odbyła się w dniu 7 b. m. we wtorek popołudniu staraniem uczenic lwowskiego seminaryum i gimnazyum prywatnego żeńskiego p. Strzałkowskiej. Obchód odbył się w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej szkoły ludowej im. Mickiewicza. Na bardzo obfity program, złożyły się wyłącznie produkcye uczenic, był on nadzwyczaj obfity, a wykonanie jego przynosi zaszczyt starannemu kierownictwu p. Strzałkowskiej i dr. Żulińskiemu. Słowo wstępne wypowiedział prof. Warmski, punktem zaś kulminacyjnym było przedstawienie „Dziadów“ (Widma), połączone z chórami i obrazami z żywych osób przy świetle bengalskiem oraz deklamacya z „Konrada Wallenroda“: „Głos z wieży“. Ogólną pochwałę za bardzo dobre deklamacye zyskały uczenice gimnazyum panny Błażejowna i Matylda Polińska.

Dzięki trudom panny Schenklównej chóry, śpiewy solowe i produkcye na skrzypcach i fortepianie z wielkiem powodzeniem uświetniły ten akt hołdu złożony wieszczowi przez uczenice zakładu p. Strzałkowskiej.

* *

Obchód Mickiewiczowski w Dolinie — jak nam ztamtąd piszą — zespolił w czasie od 22 do 29 maja włącznie wszystkie warstwy społeczne i obie narodowości, powiat zamieszkujące, oraz wszystkie korporacye i instytucye w zabiegach o godne uczczenie pamięci wieszcza.

W dniu 22 maja odprawił miejscowy paroch gr. kat. w pięknie przystrojonym kościele parafialnym obrz. łać. nabożeństwo dziękczynne a potem miejscowy proboszcz rz. kat. i prezes komitetu ks. Hipolit Zaremba odśpiewał w asyście miejscowego i okolicznego duchowieństwa, przy dźwiękach Mszy Haydena, odegranej przez kapelę kolejową ze Stryja, uroczystą sumę, w czasie której kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Wankowicz.

Uroczystość kościelną zakończyły modły dziękczynne, poczem uroczysty pochód z „Sokołami“, „Weteranami“ i i „Strażą pożarną“ miejscową i przybyłą z Wygody wyruszył z kościoła ku bramie tryumfalnej ustawionej przed budynkiem magistratu. Burmistrz miasta p. Traunfellner w pięknej przemowie wykonał uchwałę reprezentacyi miejskiej i otworzywszy ulicę Adama Mickiewicza prowadzącą od rynku ku dworcowi kolei, odsłonił tablicę z odpowiednim napisem, poczem pochód obszedłszy rynek wrócił na ulicę Adama Mickiewicza i ustawił się obok kościoła około miejsca przeznaczonego pod pomnik Adama. Po pięknem przemówieniu ks. Zaremby i odczytaniu aktu fundacyjnego przez sekretarza komitetu dr. Borysiewicza dokonał ks. Zaremba w asyście duchowieństwa poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik, który ma stanąć jeszcze w bieżącym roku. Uroczysty pochód przez całą ulicę Mickiewicza zakończył uroczystości przedpołudniowe; ogólny nastrój świąteczny podtrzymywała jednak nadal kapela wygrywająca przeważnie utwory patryotyczne w rynku przed salą Sokoła, w której komitet podejmował korporacye przybyłe ze Stryja i bliższej okolicy skromną biesiadą.

Wieczorem o 6 zebrali się członkowie kółka rolniczego w sali kółka w nadzwyczaj licznym komplecie dla wysłuchania półtoragodzienego odczytu o życiu i dziełach Mickiewicza, który wygłosił p. dr. Dobrowolski.

Ze zmrokiem zapłonęła Dolina wspaniałą iluminacyą.

W poniedziałek dnia 23 maja po solennem nabożeństwie zeszła się dziatwa szkolna w szkole męskiej, gdzie komitet rozdał jej znaczną ilość pism Adama, życiorysów i podobizn Wieszcza, — oraz w przystrojonej sali szkoły żeńskiej, gdzie kierowniczka szkoły p. Sokołowska objaśniła dzieci o znaczeniu, celu i doniosłości obchodu i treściwie skreśliła życiorys Adama i zasługi jego dla narodu położone. — Dziewczątka odśpiewały kantatę Signia i kilku innych utworów pod batutą panny Tullisówny, deklamowały poprawnie kilka wyjątków z pism Adama a odebrawszy rozdzielone przez komitet dzieła Mickiewicza, życiorys jego i podobizny wzniosły do Boga modły dziękczynne z widocznem rozrzewnieniem.

We wtorek 24 maja odprawiono uroczyste nabożeństwo dziękczynne w zborze izraelickim.

Dnia 26 maja wieczorem pospieszyła miejscowa i okoliczna inteligencya i liczne zastępy miejscowych mieszczan do obszernej lecz nie mogącej objąć wszystkich sali Sokoła na uroczysty wieczorek muzykalno-wokalny, który zagaił p. dr. Dobrowolski dłuższem a jędrnem i podniosłem przemówieniem, osnutem na tle słów Adama: „Chcąc mnie sądzić, nie ze mną trzeba być, lecz we mnie!“

Po dwudniowym odpoczynku wyruszyli delegaci komitetu z prezesem swoim na czele na przedmieście Broszków, zamieszkałe wraz z sąsiednimi Obliskami wyłącznie przez kolonistów niemieckich, którzy za wskazówką miejscowego nauczyciela p. Chomickiego przystroili na ten cel salę bardzo gustownie, a portret Mickiewicza umieścili na podwyższeniu wśród zieleni i girland z kwiatów. Miejsca w przednich rzędach zajęły matki z dziećmi, dalsze ojcowie, a sala była tak przepełnioną, że komitet z prelegentem ledwie się mogli jeszcze pomieścić. P. dr. Dobrowolski wygłosił odczyt w języku niemieckim, a skreśliwszy pokrótce życie i działalność Wieszcza, wskazał główną jego zasługę, to jest, że skołatanemu nieszczęściami narodowi przywrócił wiarę we własne siły i wlał weń otuchę w przyszłość własną. Był to też chyba jedyny w swoim rodzaju obchód ku czci nieśmiertelnej pamięci Adama, lecz że komitet trafnie ocenił potrzebę i doniosłość tej właśnie uroczystości, dowodem tego było gorące podziękowanie, jakie koloniści przez swego delegata miejskiego wyrazili prelegentowi i komitetowi. Komitet rozdał na zakończenie życiorysy i podobizny Wieszcza między zgromadzonych.

Komitet, a głównie jego skrzętny i zapobiegliwy skarbnik p. dr. Kotłowski pracują gorliwie około zebrania funduszów, na który dotąd ofiarowały: Miasto Dolina 500 zł., reprezentacya powiatowa 100 zł., kasyno urzędnicze 50 zł., kasyno mieszczańskie 25 zł., kółko rolnicze 25 zł., powiatowa kasa oszczędności w Dolinie 25 zł., nadto uzyskano na ten cel z rozsprzedaży programów wieczorku z 26 maja kwotę 75 zł., ogółem więc zebrano 800 zł. Toż samo krzątą się Sokół około budowy „Sokolni“, pod którą rada miejska ofiarowała z racyi obchodu Mickiewiczowskiego plac budowlany, wystarczający na gmach „Sokoła“ i boisko, gdzie nie tylko Sokoli, ale i dziatwa szkolna i straż pożarna mają w przyszłości odbywać ćwiczenia.

* *

Z Zakliczyna nad Dunajcem piszą nam: Stuletnią rocznicę urodzin Adama Mickiewicza obchodziło i nasze miasteczko z należytą świetnością, a dzień 22 maja długo pozostanie w pamięci tak mieszkańców naszych jako też i okolicznych wiosek. Już o godzinie 5 rano liczne wystrzały z moździerzy i dźwięki orkiestry oznajmiły dzień uroczysty, o godzinie zaś 10 zaczęły się zbierać przed szkołą liczne tłumy obywatelstwa, inteligencyi, mieszczaństwa i włościaństwa. Tutaj uszykowano pochód, na czele pochodu orkiestra, potem szła dziatwa szkolna pod przewodnictwem grona nauczycielskiego, rada gminna, straż pożarna, komitet Mickiewiczowski, a następnie liczny tłum miejscowej i okolicznej ludności. Pochód podążył przez przyozdobione zielenią rynek i ulice do kościoła parafialnego, gdzie odprawił uroczyste nabożeństwo gwardyan OO. Reformatów ks. Falarz, a wzniosłe, prawdziwie porywające kazanie wygłosił proboszcz olsz.eński ks. Sołtys. W czasie nabożeństwa odśpiewał chór męski mszę, po skończonej zaś mszy hymn dziękczynny. Po skończonem nabożeństwie wyruszył pochód w powyższym porządku na jedną z ulic, gdzie po treściwem przemówieniu burmistrza p. Szymanowicza odsłonięto tablicę nadającą tej ulicy nazwę „Adama Mickiewicza“. Stąd udał się pochód przed szkołę, a prezes komitetu Mickiewiczowskiego po nazwaniu rosnącej tam lipy „lipą Mickiewicza“ zaprosił publiczność do licznego zebrania się po południu na godzinę 5 celem dopełnienia programu. Deszcz który tymczasem spadł, odświeżył powietrze, to też liczniej jeszcze jak rano stawiono się popołudniu przed ładnie udekorowaną szkołą.

O godz. 5 po odegraniu przez orkiestrę wieńca pieśni polskich, przemówił najpierw prezes komitetu Mickiewiczowskiego, potem jeden z włościan, oraz jeden z miejscowych nauczycieli, następnie zaś rozdano między zebranych podobizny Mickiewicza oraz książeczki. Po rozdaniu pamiątek ruszył tłum z orkiestrą na błonie, ażeby tam zabawić się, o zmierzchu iluminowano okna, to też uczestnicy zabawy powrócili teraz już iluminowanemi ulicami przy odgłosie kapeli przed szkołę, gdzie umieszczony był oświetlony transparent. Tutaj ustawił się u stóp statuy Mickiewicza chór, który odśpiewał kilka pieśni, podczas gdy statuę oświetlono bengalskimi ogniami. Członkom chóru podziękowano przeciągłymi oklaskami. W końcu orkiestra wyruszyła z miejsca obchodząc iluminowany rynek i ulice, a za nią snuł się niezliczony tłum starszych i młodszych z pieśnią na ustach. Nareszcie powrócono przed szkołę a wystrzały moździerzowe, jak rano oznajmiły rozpoczęcie pięknej uroczystości, tak też teraz doniosły o jej zakończeniu.

* *

Z Zaleszczyk donoszą nam: Obchód jubileuszowy Adama Mickiewicza odbył się u nas na kresach niezwykle uroczyście przy udziale wszystkich mieszkańców miasta w niedzielę dnia 29 maja. W sobotę jako w przededniu uroczystości odprawiono w synagodze nabożeństwo z przemówieniem i rozdaniem wizerunków wieszcza, wieczorem zaś odbył się pochód przy dźwiękach muzyki i iluminacya miasta. W niedzielę 29 maja rano obudziły mieszkańców wystrzały z moździerzy: pobudka odegrana przez kapelę na ulicach miasta, o godzinie 10 zaś odprawione zostało nabożeństwo w gr. kat. cerkwi, a o godzinie 11 w kościele parafialnym, poczem nastąpił pochód do parku miejskiego w celu zasadzenia „lipy Mickiewicza“. Tablicę pamiątkową i ulicę A. Mickiewicza już posiadamy.

W pochodzie wzięła udział ochotnicza straż ogniowa ze sztandarem, młodzież szkolna, panie, członkowie rady gminnej i Komitet jubileuszowy, stowarzyszenie „Gwiazda“ ze sztandarem, korporacye, robotnicy kolejowi uszykowani w czwórki pod wodzą p. Buczyńskiego, oraz oddział umundurowanych górali. W parku miejskim, po pięknej i patryotycznej przemowie p. Grossa i odśpiewaniu kantaty przez młodzież szkolną, nastąpiło zasadzenie lipy i rozdanie wizerunków, broszur i dzieł Mickiewicza.

O godzinie 4 popołudniu odbył się w barakach miejskich bezpłatny odczyt, na którym kierownik szkoły męskiej p. Reiter odczytał popularnie napisaną rzecz o życiu i dziełach A. Mickiewicza. Deklamacya i odśpiewanie kantaty przez młodzież zakończyły odczyt.

Wieczorem o godzinie 8 przed nadzwyczaj licznie zgromadzoną publicznością w barakach, rozpoczął p. Gross wstępnem słowem uroczysty wieczorek, chór odśpiewał „Kantatę“, p. Romaszkan wygłosił z werwą i z uczuciem „Koncert nad koncertami“, zachwycił zaś wszystkich chór odśpiewaniem ustępu „Ze skarg Jeremiego“ z towarzyszeniem orkiestry, kompozycyi dyrygenta chóru p. Lewickiego. Nastąpiło odegranie II. części „Dziadów“. Po przedstawieniu odśpiewał jeszcze chór pieśń „Szyrokij łuh“. Apoteoza wieczorna, słowa Wł. Dunina Wąsowicza, zakończyła wieczór. Uroczystości sprzyjała najpiękniejsza pogoda a liczny udział w całym obchodzie wzięli także tutejsi Rusini.

* *

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ w Wiedniu urządza dzisiaj uroczysty obchód ku uczczeniu stuletniej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

W program obchodu wchodzą: nabożeństwo dziękczynne odprawione w polskim kościele OO. Zmatwychwstańców. Kazanie wygłosi ks. Narzymski.

Uroczysty wieczorek wokalno-muzykalny w sali „Kaufmännischer Verein“ z łaskawym współudziałem panny Ireny Abendroth, c. k. śpiewaczki opery nadwornej, panny Stanisławy Chrząszczewskiej, pianistki, p. A. Simonellego, śpiewaka-amatora i chóru stowarzyszenia słowiańskich śpiewaków. Słowo wstępne wygłosi poseł do Rady państwa prof. dr. Wojciech hr. Dzieduszycki.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Międzynarodowa konferencya w sprawie premii cukrowych.** W Brukselii zebrała się międzynarodowa konferencya celem ustalenia jednolitego postępowania przy popieraniu przemysłu cukrowego premiami wywozowemi i innymi sposobami. Udział w tej konferencyi biorą reprezentanci wszystkich państw, uprawiających przemysł cukrowniczy, z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych. Wniosek rządu waszyngtońskiego, aby jego przedstawiciela dopuścić na obrady konferencyi w charakterze słuchacza bezinteresownego, został przez inne państwa odrzucony. Postanowiono co do treści rokowań zachować tajemnicę, poprzestając na ogłaszaniu urzędowych rezultatów.

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 13·— do 13·05, loco Ołomuniec 12·10 do 12·20, loco Berno-Wiedeń 12·15 do 12·25, na listopad loco Aussik 12·90 do 12·95, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 21·10 dy 21·30. Nafta kaukazka transito Tryest 4·— do 4·25, galicyjska przeźroczysta 16·50 do 16·75.

### Targ zbożowy.

**Lwów,** 10 czerwca. Pszenica 115·0 do 12·—, żyto 8·75 do 9·—, owies 8·50 do 9·—, jęczmień 7·50 do 8·—, rzepak —·— do —·—, groch got. 8·50 do 9·—, wyka 7·— do 7·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 7·50 do 8·—, hreczka 9·75 do 10·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·60 do 5·80, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 60·— do 65·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 17·85 do 18·25, na termin 16·— do 16·50, waranty —·— do —·—.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani powróci d. 13 b. m. w poniedziałek do Wiednia i zamieszka w zamku Lainz.

Jej. Ces. Wysokość księżna Gizela Bawarska przybędzie jutro, w sobotę z Monachium do Wiednia i uda się w niedzielę do Znaim w odwiedziny do swojej córki, baronowej Seefried.

Dzisiaj przybędą do Wiednia prezes gabinetu węgierskiego Banffy, minister skarbu dr. Lukacs oraz wszyscy członkowie węgierskiej deputacyi kwotowej i odbędą o godz. 5 popołudniu konferencye celem zredagowania instrukcyi dla mającego się wybrać komitetu z 7 członków, którego zadaniem będzie podjąć rokowania z takim samym komitetem austryackim. Do komitetu węgierskiego wejdą prawdopodobnie: Szell, Falk, Koloman Tisza, Matlekovics, Lang i z Izby magnatów Lukacs.

Narady potrwają trzy do czterech dni.

Rada miejska Ołomuńca uchwaliła rezolucyę, wyrażającą protest przeciwko myśli utworzenia czeskiego uniwersytetu w Bernie, a domagającą się natomiast wskrzeszenia dawnej wszechnicy niemieckiej w Ołomuńcu.

Starostwo chebskie (Eger) w piśmie wystosowanem do burmistrza, zabroniło wysłania na ręce byłego burmistrza Gracu obu rezolucyj uchwalonych przez chebską radę miejską w sprawie rozwiązania grackiej rady miejskiej.

Hr. Alfred Coronini złożył mandat do Rady państwa.

Jak już wiadomo półurzędowy organ *Ber. Polit. Nachrichten* ogłosił dłuższe pismo sekretarza stanu hr. Posadowskiego do pewnego wybitnego męża politycznego, który prosił hr. Posadowskiego o radę co do taktycznego zachowania się przy wyborach parlamentarnych. Pismo sekretarza stanu streszcza się w tem, że wszystkie stronnictwa powinny się połączyć do wspólnej walki przeciwko socyalistom, którzy są stronnictwem rewolucyjnem.

Ponieważ niektóre dzienniki przypuszczają, że hr. Posadowski ogłaszając to pismo rozminął się z intencyą kanclerza, oświadcza *Nordd. allg. Ztg.*, iż hr Posadowski nie ogłosiłby z pewnością tak ważnego listu, gdyby się był przedtem nie zapewnił, że wyrażonych w nim zasad nie podziela ks. kanclerz.

Wobec streszczonej przez nas broszury profesora Dixa, że Polacy tak bardzo wzmagają się liczebnie i nawet zagrażają czysto niemieckim stronom na zachodzie, stwierdza *Köln. Volksztg.*, że tak nie jest, bo wiele czysto polskich stron w ostatnim czasie zgermanizowano, mianowicie w obrębach kolonizacyjnych. W obwodzie regen-

cyi wrocławskiej było przed 40 laty wiele jeszcze wsi polskich, w których nabożeństwa odbywały się w języku polskim; dziś nigdzie już księża tam nie głoszą słowa Bożego w tym języku.

Przyczyny emigracyi ludu polskiego na zachód tłómaczy *Köln. Volksztg.* trafnie w następujących słowach: „Prąd Polaków na zachód jest w wielu przypadkach wcale niedobrowolny. Rząd systematycznie przesiedla polskich urzędników i nauczycieli na zachód. Pobrani do wojska młodzi Polacy z Szląska, Poznańskiego, Prus Wschodnich i Zachodnich stale posyłani są w strony czysto niemieckie, a skutkiem wykupywania ziemi przez komisyę kolonizacyjną zniewolone są co rok tysiące polskich robotników rolnych, komorników i t. d. emigrować na zachód".

W ostatniej korespondencyi z Warszawy była mowa o tworzeniu się tam na wzór istniejących w Rossyi artieli, związku robotniczego. Otóż dzisiejsze dzienniki warszawskie donoszą, że powstanie takiego związku roboczego jest już faktem spełnionym, zapisy bowiem doszły już do wymaganej liczby 50 osób. Celem ostatecznego zorganizowania się związku, zwołano zebranie ogólne stowarzyszonych.

Wedle depeszy z Petersburga udzielono pozwolenia na dalsze od dnia 1 lipca r. b. wydawanie zawieszonej przed półrokiem *Gazety Polskiej* w Warszawie.

Donoszą z Wilna. że pozostałe z olbrzymich dóbr księżnej Hohenlohe urocze Werki pod Wilnem, niegdyś rezydencya biskupów wileńskich, a w obecnem stuleciu kolejno własność książąt Sayn-Wittgenstein i ostatnio księżnej Hohenlohe, zostały sprzedane razem z kluczem lubczańskim i Nalibokami, posiadającymi ogromne lasy kupcowi z Odessy p. Trabuttiemu za 3,500.000 rubli. Dobra te nabywca przeznacza dla swego zięcia hr. Kapnista.

Car wydał reskrypt do emira Buchary, Seid-Abdul-Achada chana w którym powiada: „W ciągu dwunastoletniego zarządu kraju, powierzonego waszej wysokości przez Pana Boga, zachowywałeś niezmiennie szczere oddanie się Rossyi, niezmordowanie pracowałeś na pożytek poddanych naszych i wszelkimi sposobami przyczyniałeś się do pomyślnego i owocnego rozstrzygnięcia wielorakich kwestyi, związanych ze sprawami sąsiednich prowincyj rossyjskich i bucharskich. Dzięki takiemu sposobowi działania, korzystałeś ze stałej przychylności, spoczywającego w Bogu rodzica mojego, a również pozyskałeś i moją życzliwość ku sobie. Uznawszy teraz za pożyteczne zjednoczyć nasze posiadłości środkowo-azyatyckie pod zwierzchnictwem jednej osoby, poczytuję za miły obowiązek wyrazić waszej wysokości zapewnienie, iż stosunki, trwale zaprowadzone pomiędzy Rossyą i protegowanym przez nią chanatem bucharskim, nie zmienią się i na przyszłość i w niczem nie będą nadwerężone. Pragnąc wyrazić waszej wysokości moją osobliwą przychylność, załączam przy niniejszem mój portret z brylantami, do noszenia na piersi."

Drogą na Londyn donoszą, że Rossya z wielkim pospiechem wzmacnia swoją flotę wojenną. Wedle depeszy z Odessy, w warsztatach rządowych w Mikołajowie wykończają budowę wielkiego pancernika pierwszej klasy „Książę Potemkin Taurydzki" — i zaczęto budować nowy pancerny okręt bojowy o 14.600 tonach objętości. Niedawno założone w Mikołajewie francusko-belgijskie warsztaty budowy okrętów otrzymały zamówienie na dwa pancerne krążowniki, każdy o 6000 ton objętości i cztery torpedowce.

Z Odessy donoszą dalej, iż Towarzystwo rossyjskiej floty ochotniczej otwiera w Port Arthur i Talienwan (w Chinach) swoje agentury, buduje doki i składy.

Z Saloniki donoszą, że wielki wezyr wydał surowe rozkazy walim w Janinie i Skodarze, aby z całą energią wystąpili przeciw rozsianym po Albanii komitetom narodowym, które od pewnego czasu rozwinęły za granicą silną agitacyę celem uzyskania politycznej i administracyjnej niezależności dla Albanii. Agitacyi tej ma być położony kres przez aresztowanie lub wygnanie głównych przywódców obecnego ruchu albańskiego.

Z Medyolanu donoszą, że ślady ostatnich zaburzeń znikają tam. Patrole zrzadka tylko krążą po ulicach. Mieszkańcom zabroniono jeszcze po godzinie 1ej wychodzić z domów. Trybunał wojskowy rozstrzyga sprawy uczestników zaburzeń. Skazano dotąd kikadziesiąt osób, przeważnie na karę aresztu od miesiąca do 6 miesięcy. Kobieta, która strzelała z dachu swego domu do żołnierzy, dostała 12 lat ciężkiego więzienia.

Wczoraj odbył się w francuskiej Izbie dep. przewidziany przez regulamin drugi, tym razem stanowczy wybór prezydenta. Jak przewidywano, prezydentem został prowizoryczny prezydent Deschanel, który otrzymał 287 głosów. Brisson miał za sobą 278 deputowanych. Wiceprezydentami wybrani Leygues, Kranz i Sarrien. Na czwartego wiceprezydenta odbędzie się wybór ściślejszy.

Lada chwila nastąpi w Paryżu wyjaśnienie sytuacyi politycznej. Rząd bowiem posiada większość, ustąpić zatem nie może; rządowi jednak także wytrwać trudno wobec nader słabej liczebnie większości. Méline, jak się zdaje, zdecydował się na rekonstrukcyę gabinetu i stworzenie ministerstwa *de l'Union!* czyli po prostu mówiąc koncentracyę.

Ze źródeł urzędowych zapewniają, że prezydent gabinetu Méline odpowiadając na interpelacyę wniesioną w sprawie polityki ogólnej oświadczy, iż uwzględniając wynik ostatnich wyborów, zrekonstruuje swój gabinet na szeroką skalę. Wszyscy ministrowie chcąc mu ułatwić zadanie, oddali mu swe teki do rozporządzenia.

Na posiedzeniu francuskiej rady gabinetowej oświadczył minister Hanotaux, że Chiny udzieliły Francyi żądanego zadośćuczynienia za zamordowanie francuskiego misyonarza, przez ukaranie winnych, zapłatę odszkodowania, budowę kaplicy pamiątkowej i udzielenie Francyi koncesyi na kolej z nad zatoki Tonkińskiej do doliny Si-kiang.

Tegoroczne ćwiczenia wojsk francuskich w Alpach odbędą się od dnia 18 do 27 lipca w dolinie Vésubie. W manewrach wezmą udział 29 i 30 dywizya piechoty.

Na pomnik dla Gladstona wpłynęło już 20.000 ft. szt. (220.000 zł.), pomimo, że dotąd nikt nie rozpisywał składek.

Na hiszpańsko - amerykańskim teatrze wojennym nastąpił w dniach ostatnich zwrot niepomyślny dla Hiszpanów, skutkiem czego objawia się w Madrycie silne wzburzenie umysłów. Pod San Jago na Kubie flota amerykańska skoncentrowana w sile 20 okrętów sposobi się do stanowczej akcyi a od lądu z dwóch stron, od Punta Cubrera z zachodu i od Surgidero de Aquadores ze wschodu, zbliżają się ekspedycye, przygotowujące atak na bateryę i miasto. Ostatnia depesza donosi o zwycięskiej dla Amerykanów walce i prawdopobnem ich wylądowaniu pod Caimanera, na Kubie.

Portorico zagrożone jest wylądowaniem 20 tysięcznego korpusu, na Filipinach zaś katastrofa jest już gotową.

Depesza wysłana pod d. 3 b. m. przez generalnego gubernatora Filipinów do Madrytu, brzmi jak następuje: „Sytuacya jest bardzo poważna. Aguinaldowi udało się przygotować wybuch powstania w całym kraju na pewien oznaczony dzień. Ponieważ telegraficzne druty poprzecinano, a szyny kolejowe powyrywano, nie mam najmniejszego związku z innemi prowincyami. W prowincyi Cavite lud wstępuje w wielkich masach do szeregów powstańczych. Wojska nasze bronią linii Zapote, aby przeszkodzić wtargnięciu nieprzyjaciela do prowincyi Manilli. Ponieważ jednak wtargnie on prawdopodobnie przez Bulakam, Laguna i Moron, przeto miasto zaatakowane będzie z dwóch stron, od strony lądu i morza.

Staram się ze wszystkich sił ożywić ducha ludności i nie pominę żadnego środka, aby stawić opór, ale nie mam zaufania do oddziałów wojsk naszych, złożonych z krajowców, gdyż coraz liczniejsze są tam dezercye. Miasta Racon i Imus znajdują się już w ręku nieprzyjaciół. Powstanie jest ogromnie silne i jeżeli nie mógłbym liczyć na poparcie kraju, to te siły, któremi rozporządzam, nie wystarczyłyby, aby stawić czoło dwom nieprzyjaciołom."

W chińskiej prowincyi Tschau-tschau wybuchło powstanie. Powstańcy zawładnęli miastem i zamordowali prefekta oraz jego żonę.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 10 czerwca. Wczoraj odbyła się ze zwykłym ceremoniałem uroczysta procesya Bożego Ciała, w której wzięli udział: Najj. Pan. Najdostojniejsi Arcyksiążęta, dostojnicy Dworu i Państwa, zakony rycerskie, reprezentacya miasta. — Po uroczystości kościelnej nastąpiła przed Najj. Panem defilada wojsk biorących udział w uroczystości. Wielką Mszę św. celebrował JEm. ks. kardynał Gruscha.

**Wiedeń,** 10 czerwca. Najj. Pan przyjął wczoraj rumuńskiego prezydenta Stourdzę, na audyencyi prywatnej.

**Wiedeń,** 10 czerwca. (*Telefonem*). Najj. Pan zwiedził dziś przedpołudniem po raz piąty wystawę jubileuszową.

**Wiedeń,** 10 czerwca. (*Telefonem*). Węgierski prezydent ministrów br. Banffy przybył dziś rano do Wiednia i konferował przedpołudniem z PP. Prezydentem Ministrów hr. Thunem i Kallayem. Węgierski minister skarbu Lukacs przybędzie tu popołudniu wraz z węgierską deputacyą kwotową, która zbierze się dziś jeszcze dla wybrania komisyi z 7 członków. Komisya ta konferować będzie z komisyą kwotową deputacyi austryackiej.

**Praga,** 10 czerwca. (*Telef.*). *Prager Abendblatt* w artykule pod tytułem: „Konstytucyjnym znaczy być lojalnym" omawia zajścia na ostatniem posiedzeniu wiedeńskiej Izby deputowanych i powiada, że ludy austryackie powinny sobie wziąć za wzór Monarchę konstytucyjnego, któremu zawdzięczają wszystkie wolnościowe instytucye w Austryi. Artykuł potępia występienie posła Wolfa i jego wywody o uroczystościach jubileuszowych, a kończy tem, że pos. Wolf i jego przyjaciele mylą się, jeżeli spodziewają się w walce swej pomocy z Niemiec.

**Budapeszt,** 10 czerwca. Dziennik *Egyetertes* donosi: W Daal, w komitacie kołoszwarskim musiała żandarmerya użyć broni przeciw zbuntowanym chłopom, przyczem trzech zabito, siedmiu raniono.

**Petersburg,** 10 czerwca. (*Telefonem*). Jak donoszą tutejsze dzienniki, królestwo rumuńscy przybędą w czerwcu do Petersburga i zamieszkają w pałacu Peterhof.

**Rzym,** 10 czerwca. Parlament zwołano na 16 b. m.

**Konstantynopol,** 10 czerwca. (*Telefonem*). Porta rozesłała do ambasadorów okólnik, w którym prosi, aby jej pozwolono nowe wojska wysłać na Kretę, ponieważ czas służby dotychczas stojących tam załogą, kończy się już niebawem.

**Konstantynopol,** 10 czerwca. (*Telef.*). Edhem basza powrócił tu wraz z generałami. Oficyalnego przyjęcia jednak nie było.

**Londyn,** 10 czerwca. (*Telefonem*). *Times* donosi z Pekinu, że dziś podpisano kontrakt, mocą którego Anglia otrzymuje na lat 99 w dzierżawę obszary około Hongkong rozległości 200 mil kwadr.

**Tonger,** 10 czerwaa. (*Telef.*). Jak tu donoszą, korsarze zabrali jeden parowiec sułtana marokkońskiego.

### Wojna.

**Londyn,** 10 czerwca. (*Telefonem*). *Morning Post* donosi z Waszyngtonu o rozpowszechnionej w Port au Prince pogłosce, że amerykańskie wojska stoczyły zwycięską bitwę pod San Jago. Hiszpanie zostali podobno sromotnie pobici. Jeden krążownik amerykański, stojący pod San Jago, strzelił na pociąg kolejowy, przepełniony wojskami hiszpańskiemi. Wielu żołnierzy hiszpańskich zabito.

**Londyn,** 10 czerwca. *Daily Chronicle* otrzymuje z Waszyngtonu wiadomość, iż korpus złożony z 27.000 ludzi, który odpłynął w tych dniach z Tampa pod dowództwem gen. Shaftera, już przybył do San Jago de Kuba i poczynił zarządzenia dla wylądowania.

**Madryt,** 10 czerwca. Z powodu wypadków na Filipinach konferował prezes gabinetu Sagasta z przewódcami stronnictw mniejszości obu Izb. Sagasta zaznaczył, że koniecznem jest bezwłoczne ukończenie obrad nad budżetem.

Większość przewódców stronnictw opozycyjnych przyrzekła rządowi poparcie w dziele obrony ojczyzny. Niektórzy uczynili rządowi zarzut bezczynności. Sagasta odpowiedział, że rząd ani jest winien wypadków na Filipinach, ani też nie może ponosić odpowiedzialności za postępowanie admirała Cervery. Rząd nie może również dać bliższych wyjaśnień, gdyż byłoby to niepatryotycznem.

Marszałek Lopez Dominguez mniema. że nastąpi interwencya mocarstw europejskich nawet w tym wypadku, gdyby Hiszpania o nią nie prosiła, sprawą Filipinów interesuje się bowiem cała Europa.

**Madryt,** 10 czerwca. Na radzie ministrów oświadczył minister wojny, że położenie generalnego kapitana Augustiego nie jest tak rozpaczliwem, jak poprzednio przedstawiano. Prezes gabinetu Sagasta dodał, że Manila jest dostatecznie zaopatrzoną w żywność, ażeby wyczekać przez pewien czas aż do nadejścia posiłków.

Minister marynarki otrzymał daleko sięgające pełnomocnictwa.

Sagasta oświadczył, że nie zamierza wcale rozpoczynać rokowań pokojowych, oraz że nie ma żadnej wiadomości o tem, jakoby którekolwiek mocarstwo oświadczyło gotowość do podjęcia takich rokowań.

Minister marynarki udał się na cztery dni do Kadyxu.

Cała eskadra zapasowa złożona z 15 okrętów wyruszyła z Kadyxu w niewiadomym kierunku.

**Madryt,** 10 czerwca. Dzienniki domagają się, ażeby tych, którzy ponoszą winę obecnego położenia rzeczy, pociągnięto do odpowiedzialności.

W kołach politycznych sądzą, że mocarstwa nie dopuszczą do tego. ażeby Amerykanie stale owładnęli wyspami filipińskiemi.

**Nowy York,** 10 czerwca. *World* donosi z Hongkong: Rozeszła się pogłoska, że Manila się poddała, i że ją obsadził swojemi siłami dowódca powstańców Aguinaldo. Konsul amerykański w Hongkong uważa wiadomość tę za przedwczesną, sądzi jednak, że poddanie się Manili w przeciągu trzech dni jest wielce prawdopodobnem.

**Nowy Jork,** 10 czerwca. Depesza z Cap Haitien donosi: We wtorek 7 czerwca stoczono wielką bitwę pod Caimanora, na wybrzeżu Kuby. Pięć okrętów amerykańskich bombardowało fortyfikacye, które też zostały zniszczone. Hiszpanie byli zmuszeni cofnąć się do miasta. Zamierzają oni przedsięwziąć rozpaczliwe kroki, ażeby powstrzymać wylądowanie Amerykanów.

**Nowy Jork,** 10 czerwca. Z Jacksonsville (Floryda) telegrafują, iż generał amerykański Shafter opuścił już obóz w Tampa, mając 29 okrętów transportowych z wojskiem. Cztery okręty wojenne towarzyszą wyprawie. Wojsko jest zaopatrzone w żywność na trzy miesiące. Cała ta flota udała się najpierw do Key West, a stamtąd popłynie dalej, lecz niewiadomo dotąd, w jakim kierunku.

**Nowy Jork,** 10 czerwca. *Evening Journal* otrzymuje z St. Thomas wiadomość, iż gubernator wyspy Portorico wydalił z miasta San Juan sekretarza konsulatu angielskiego Betta, z powodu, że ten miał dostarczać wiadomości Amerykanom. Przedtem trzymał Betta przez 56 godzin w więzieniu. Gubernator oskarża także kolonię angielską w San Juan, że zdradziła Amerykanom plany min podmorskich. Anglicy protestują przeciwko temu zarzutowi. Faktycznie plany te zdradzili oficerowie hiszpańscy.

**Waszyngton,** 10 czerwca. Rząd wysyła z największym pospiechem posiłki admirałowi Sampsonowi. Okręt transportowy „Panther" udaje się do San Jago de Kuba. Wiezie 650 ludzi i masę amunicyi.

Amerykańska armia przeznaczona do inwazyi wyspy Portorico, liczy około 20.000 ludzi. Dowódzcą jest generał Coppinger.

**Waszyngton,** 10 czerwca. Członkowie komisyi senatu i Izby reprezentantów, zgodzili się na jednakowe brzmienie bilu o kosztach wojennych.

**Waszyngton,** 10 czerwca. (*Telefonem*). W kołach miarodajnych zachowują dyskretne milczenie o wyruszeniu wojsk amerykańskich z obozu pod Tampą. Mimo to wiadomość ta wszędzie znajduje wiarę. Milczą również o przeznaczeniu tych wojsk.

**Waszyngton,** 10 czerwca. Porozcinane przewody kablowe wychwytano pod wodą. Admirał Sampson przywraca obecnie znowu bezpośrednie połączenie telegraficzne z Waszyngtonem.

San Jago zagrożone jest klęską głodową, gdyż zapasy żywności przeznaczone dla wojska hiszpańskiego zabrali Amerykanie.

**Waszyngton,** 10 czerwca. (*Telefonem*). Izba reprezentantów przyjęła ustawę wojenną 154 głosami przeciw 107.

**San Francisco,** 10 czerwca. (*Telefonem*). Jak donosi dziennik *Post*, krążownik „Charlestown" oczekuje z Honolulu przybycia wojsk przeznaczonych dla transportu do Manilli.

**Gibraltar,** 10 czerwca. (*Telefonem*). Sadzą tu, że odjazd drugiej eskadry hiszpańskiej z Kadyksu został odroczony, ponieważ okręty nie posiadają jeszcze dostatecznej amunicyi. Jutro wieczorem przybędzie do Kadyksu hiszpański minister marynarki.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 10go czerwca 1898, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 161·80, Węgierskie akcye kredytowe 401·50, Akcye anglo-austryackie 157·50, Akcye banku Union 296·50, Kredytowe ziemskie 472·50, Kredyty 359·37, Akcye kolei południowej 78·—, Losy tureckie 69·75, Akcye kolei państwowej 360·50. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·25, Akcye tytoniowe 134·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Ebental 262·50, Akcye banku dla krajów koronnych 125·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·40, Akcye banku związkowego 262·50, Rubel papierowy 1·28·25. Węgierska renta papierowa 99·10, Rimurania 252·50. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.

# Władysław Barącz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka udziela lekcyi spiewu i deklamacyi, ul. Akademicka 25.

### Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 8 czerwca 1898

**83 — 8 — 17 — 71 — 25**

Następne ciągnienia odbędą się dnia 22 czerwca i 6 lipca 1898.

### Przyjechali do Lwowa

**dnia** 10 czerwca 1898.

HOTEL BELLEVUE.

PP. R. Mandowski z Bielitzu, A. Schoebny i I. Lehner z Wiednia, dr. Langroth z Krakowa, M. Kupfzberg z Drohobycza, I. Kohn z Wiednia, A Ryziewicz z Szyty, N. Winkiewicz z Puławy.

## Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

**Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Do Lwowa przychodzą: |
|---|---|---|
| | 3·04 | Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze |
| | 3·30 | Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny |
| 5·10 | | Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl |
| | 6·45 | Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza |
| | 7·30 | Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie |
| | 7·40 | Z Janowa |
| | 7·50 | Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze |
| | 7·55 | Ze Sokala i Rawy ruskiej |
| | 8.05 | Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja |
| | 8·15 | Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny |
| | 9·05 | Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl |
| | 10·35 | Z Ickan, Suczawy |
| | 10·45 | Z Jarosławia, Lubaczowa |
| | 1·01 | Z Janowa |
| 1·30 | | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl |
| | 1·40 | Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) Kałusza, Chyrowa |
| 1·50 | | Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza |
| 2·15 | | Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze |
| 2·30 | | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny |
| | 5·00 | Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze |
| | 5·25 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny |
| | 5·40 | Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego |
| | 5·55 | Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa |
| | 6·10 | Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl |
| | 7·57 | Z Janowa od 1/5 do 31/5 wł. i od 16/9 do 30/9 wł. codziennie od 1/6 do 15/9 wł. tylko w święta i niedziele |
| | 8·12 | Z Brzuchowic tylko od 8/5 do 30/6 wł. i od 16/8 do 11/9 wł. |
| | 8·31 | Z Brzuchowic tylko od 1/7 do 15/8 wł. |
| 8·45 | | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/7 do 30/9; z Jasła przez Rzeszów |
| | 8·53 | Z Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie |
| | 9·10 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl |
| 9·39 | | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze |
| 9·45 | | Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy |
| 9·55 | | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny |
| | 10·30 | Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia |
| | 12·15 | Ze Skolego, Kałusza, Borysławia |

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Ze Lwowa odchodzą: |
|---|---|---|
| | 4·10 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki |
| | 5·20 | Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia |
| 6·00 | | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego |
| 6.05 | | Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy |
| 6·15 | | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze |
| 8·35 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów |
| | 8·50 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów |
| | 9·15 | Do Skolego, Hrebenowa od 10/7 do 31/8 wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa |
| | 9.25 | Do Janowa |
| | 9·35 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego |
| | 9·53 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze |
| | 9·55 | Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa |
| | 10·55 | Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy |
| | 12·50 | Do Janowa od 1/7 do 15/9 wł. tylko w niedziele i święta |
| 1·55 | | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego |
| 2·08 | | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam. |
| | 2·15 | Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 wł. w niedziele i święta |
| 2·40 | | Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu) |
| 2·50 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów |
| | 3·00 | Do Stryja — Skolego tylko od 1/5 do 30/9 wł.; do Borysławia, Chyrowa |
| | 3·11 | Do Janowa |
| | 3·16 | Do Zimnej wody tylko od 8/5 do 11/9 wł. |
| | 3·26 | Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 włącznie |
| | 4·55 | Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl |
| | 6·20 | Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie |
| | 6 30 | Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy |
| | 6·40 | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł. |
| | 6·55 | Do Tarnopola z dworca głównego |
| | 7·00 | Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza |
| | 7·10 | Do Sokala i Rawy ruskiej |
| | 7·15 | Do Tarnopola z dworca Podzamcze |
| | 8·40 | Do Janowa od 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 wł. codziennie; od 1/6 do 15/9 wł. w niedziele i święta |
| | 10·05 | Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy |
| 10·40 | | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa |
| | 11·00 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego |
| | 11·27 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze |

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami.

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 10 czerwca 1898.

| | płacą walutą austr. zł. ct. | żądają zł. ct. |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 210.75 | 213 75 |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr. | 291 — | 294 — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 388 — | 398 — |
| „ kred. gal. po 200 zł. w. a. | 200 — | 210 — |
| Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa. | 200 — | 210 — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa. | 257 — | 261 — |
| **II. Listy zastawne** za 100 zł. | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 110 50 | 111. 20 |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 100 40 | 101 10 |
| „ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K. | 96 50 | 97 20 |
| „ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l. | 101 20 | 101 90 |
| „ „ 4% w. a. los. w 57 l. | 98 — | 98 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 97 60 | 98 30 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat | 97 80 | 98 50 |
| 4% los w 56 lat. | 96 50 | 97 20 |
| **III. Obligi** za 100 zł. | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 98 40 | 99 10 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 25 | — — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2. em.) | 102 50 | — — |
| „ „ „ 4½% (3. em.) | 100 50 | 101 20 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 97 50 | — — |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873 | 102 — | — — |
| „ „ 4% wa. z roku 1891 | — — | — — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 98 — | 98 70 |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. | 96 — | 96 70 |
| **IV. Losy.** | | |
| Miasta Krakowa | 26 50 | 28 50 |
| „ Stanisławowa | 49 — | — — |
| **V. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 5 61 | 5 71 |
| Napoleond'or | 9 49 | 9 59 |
| Pół Imperiał | 9 47 | 9 57 |
| Rubel rosyjski srerny | 1 20 | 1 25 |
| „ „ papierowy | 127 10 | 128 10 |
| 100 marek niemieckich | 58 70 | 59 10 |

(bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 czerwca 1898.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101.95 | 102.15 |
| luty-sierpień | 101.90 | 102.10 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.85 | 102.05 |
| kwiecień-październik | 101.85 | 102 05 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 163.50 | 164.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 141.— | 142.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 160.50 | 161.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 193.25 | 194.25 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 193 25 | 194 25 |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 149.25 | 150.— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc. | 121.75 | 121.95 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc. | 101.55 | 101.75 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 99.— | 100.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 120.— | 121.— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. | 128.50 | 129.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99.20 | 100.20 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr. | 211.75 | 212.50 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 113.50 | 114.50 |
| „ w złocie za 200 zł. 5 pr. | 133.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc. | 99.60 | 100 60 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc. | 121.75 | —.— |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc. | 98.25 | 99.25 |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 99.25 | 100.25 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 99.50 | 100.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc. | 120.25 | 120.70 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc. | 121.40 | 121 60 |
| „ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100.60 | 101.60 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 139.50 | 139.75 |
| „ poż. premiowa za 100 zł. | 157.50 | 158.50 |
| „ „ „ za 50 zł. | 157.25 | 158.25 |
| **E. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr. | 97.75 | 98.75 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 97.10 | 98.— |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc. | 129.15 | 130.15 |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr. | 110.— | —.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc. | 97.65 | 98.65 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc. | 102.75 | 103.50 |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr. | 97.75 | 98.75 |
| „ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 98.35 | 99.35 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc. | 96 — | 96.30 |
| Renta włoska za 100 kor. 4 prc. | —.— | —.— |
| Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 35.50 | 35.75 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 60.65 | 61.15 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. | 98.70 | 99.60 |
| „ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 120.— | 121.— |
| „ „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 117.75 | 118 50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr. | 105 — | 105 25 |
| „ „ „ „ los. 4 pr. | 96.60 | 97.— |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr. | 110.50 | 110.75 |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 100.75 | 100.90 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr. | 96.75 | 97.65 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 97.30 | 97.60 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 98.— | 98.50 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 97.75 | 98 35 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 96.25 | 96.95 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100.80 | 101.20 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr. | 102.50 | 102.90 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.50 | —.— |
| Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr. | 98.— | 99.— |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr. | 97.50 | 98.50 |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100.20 | 101.20 |
| „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | —.— | —.— |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 108.25 | 109.25 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr. | 117.— | 118.— |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 101.15 | 102.15 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 101.15 | 102.15 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101.15 | 102.15 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 101.15 | 102.15 |
| Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 93.15 | 94.15 |
| Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 99.— | 99.70 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | 99.25 | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 108 65 | 109.65 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 108.60 | 109.60 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 98.50 | 99.50 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 6.70 | 7.10 |
| Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł. | 200.10 | 201.10 |
| Clary 40 zł. mk. | 65.— | 65 50 |
| Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr. | 171.— | 175.— |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 29.75 | 30.75 |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 27.— | 27.75 |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 22.— | 23 — |
| Palffy 40 zł. mk. | 66.— | 67.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 20.30 | 20 90 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 10.50 | 11.— |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | 27.— | 29.— |
| Salma 40 zł. mk. | 85.— | 85.75 |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 28.25 | 29.25 |
| St. Genois 40 zł. mk. | 79.50 | 80.50 |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 50.— | 54.— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | 161.— | —.— |
| „ „ „ 50 zł. 4 pr. | 73.— | —.— |
| Waldstein 20 zł. mk. | 60.— | 64 — |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 120 zł. | 156.50 | 157.50 |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 1436.— | 1442.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 360.— | 360.50 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 401 50 | 402.50 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 750.— | 751.— |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 84.50 | 85.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 227.50 | 228.— |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 911.— | 915 — |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 297.— | 297.60 |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 132.25 | 133.— |
| Zivnostenska banka 100 | 129.50 | 130.— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł. | —.— | —.— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | —.— | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 3515 — | 3525.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 292.— | 293.— |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 196.— | 200.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | 380.— | —.— |
| „ węg. galicyj. I. 200 zł. | 211.50 | 212.50 |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 485.— | 489. — |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 312.50 | 313.— |
| Gal. karpackie naft. tow. 500 kor. | —.— | —.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 155.60 | 156.10 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 735.— | 737.— |
| Schodnicy 500 kor. | 630.— | 640.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 175.— | 177.— |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 58.87 | 59.— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 120.10 | 120 50 |
| Paryż za 100 fran. | 47.52 | 47.60 |
| Petersburg za 100 rubli 6 pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | —.— | —.— |
| Włoskie banki | 44.32 | 44.42 |
| Francuzkie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 47 35 | 47.42 |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 5.67 | 5.69 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.52 | 9.53 |
| 20-markówka | 11.76 | 11.80 |
| Rossyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 58.87 | 58.92 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 44.40 | 44.50 |
| Ruble | 1.27 | 1.27 |

DZIENNIK URZĘDOWY.

# Licytacye.

E. 284/98 7 (3645 2—3)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem we Lwowie zastąpionego przez adw. dr Tilla odbędzie się d. 28 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biórze Nr. 9.,

licytacya realności objętych wyk. hip. 128, 289, 450, 451, 486, 486, 491, 510, 527, 554, 604 i 617 gm. kat. Dobroczyń, z tych realności whl 128 wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły i 100 cetn. siana.

Nieruchomości z budynkami wystawione na licytacyę są ocenione na 1000 zł. siano na 40 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 693 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny protokół ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją albo w toku postępowania licytacyjnego, powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej jeżli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy O. III.

Sokal, 4 kwietnia 1898.

L. 4294 (3553 3—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy ogłasza, przymusową licytacyę realności lwh. 232 ks. gr. gm. Nazurna Kozmy Łukaniuka Tymofija własnej w dniach 5 lipca i sierpnia 1898 w sądzie każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 60 zł.

Wadyum 6 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tus. registraturze przejrzeć można.

Gwoździec, 6 października 1897.

L. 2312/98 (3604 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy rzeźni miejskiej w Trembowli odbędzie się w dniu 15 czerwca 1898 o godzinie 12 w południe ponowna publiczna licytacya pod następującymi warunkami:

1. Cena wywołania ustanawia się w kwocie 9800 zł. aw.

2. Pisemne oferty opatrzone wyraźnym podpisem oferenta i wadyum wynoszące 5% od sumy wywołanej mają być opieczętowane i najpóźniej do godziny 12 w południe d. 15 czerwca 1898 do rąk komisyi licytacyjnej wniesione, po upływie bowiem tego terminu oferty wniesione uwzględnione nie będą.

Stronom interesowanym pozostawia się wolność przejrzenia planów kosztorysów i warunków licytacyjnych każdego czasu.

Magistrat król. woln. miasta.

Trembowla, 30 maja 1898.

L. 27951 (3632 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się dnia 28 czerwca 1898 w ck. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego wynoszą za 7880 m³ szutru 21.586 zł. 45 ct. a. w.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 4 czerwca 1898.

L. 19756/97 (3614 3—3)

W dniach 28 czerwca i 20 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności w Dorze położonych a to wyk. hip. lb. 321 i 322 ks. gr. gm Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Jankla Stangera w kwocie 50 zł a. w. z pn.

Cena wywołania 355 zł. aw.

Wadyum 35 zł. 50 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 31 grudnia 1897.

L. 44515 (3650 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Samborskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się d. 27 czerwca 1898 w c. k. Starostwie w Samborze ponowna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego wynoszą:

| | | |
|---|---|---|
| na trakcie dobromilskim 4545 m³ | | |
| w kwocie | . . . . . . | 4989 zł. 10 ct. |
| na trakcie podbeskidzkim 1155 m³ | | |
| w kwocie | . . . . . | 1173 zł. 45 ct. |
| na trakcie samborskim 2630 m³ | | |
| w kwocie | . . . . . . | 4493 zł. 05 ct. |
| Razem 8330 m³ w kwocie | | 10655 „ 60 ct. |

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 4 czerwca 1898.

L. E. 391/98 1 (3619 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 5 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Horodence,

licytacya realności whl. 491 ks. gr. gm. Strzylcze objętej do dłużnika Isaja Stepuraka Tymków należącej wraz z pn. składającemi się z domu mieszkalnego lepianka, słomą krytego i komorki drewnianej gliną wylepionej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 260 zł., przynależności zaś na 50 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 10 część ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. II.

Horodenka, 6 kwietnia 1898.

L. 28516 (3649 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Lwowskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901 odbędzie się dnia 28 czerwca 1898 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa:

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego wynoszą:

Za 13470 m³ szutru 53.652 zł. 60 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone markę stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez zadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 czerwca 1898.

E 83/98 2 (3536)

Na żądanie nieletniego Abrahama Mosesa Zahlera zastąpionego przez matkę i opiekunkę Reginę Zahler odbędzie się dnia 7 lipca 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

licytacya realności w Słobódce położonej wyk. hip. 216 objętej nieletnich Krystyny, Katarzyny, Józefy i Jana Wolfów własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 470 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 313 zł. 32 ct. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy Oddział II.

Tyśmienica, 25 maja 1898.

E. 166/98 3 (3529 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez swą Dyrekcyę, odbędzie się d. 7 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym wbiurze drzwi 1,

licytacya realności w gm. Ruszelczyce wyk. hip. l. 86 tej gm objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i stodoły, tudzież zasiewu koniczu na parcelach grunt. 70, 74, 84/3, 85/1, 658, 660, 665, 666, 670, 671, 672, 678, 691, 692. 693, 718, 719, 723, 724, 726 i północnej połowie parceli grunt. 727 o łącznej powierzchni 35 morg. 1514□sążni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5100 zł. aw. przynależność zaś na 981 zł.

Najniższa cena wynosi 3962 zł. 33⅓ ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Dubiecko, 16 maja 1898.

E. 278/98 1 (3585 1—3)

Na żądanie p. Jana Froniarskiego zastąpionego przez adw. dr. Ludwika Grzybowskiego w Czortkowie odbędzie się dnia 8 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze II. w Czortkowie licytacya realności wyk. hip. l. 166 i 418 ks. gr. gm. Nagorzanka objętych wraz z pn..

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność whl. 166 na kwotę 1400 zł., zaś realność 418 ks. gr. gm. Nazronka objęta na kwotę 27.500 zł.

Najniższa cena realności whl. 166 ks. gr. gm. Nagorzanka objętej wynosi kwotę 933 zł. 34 ct. zaś realności whl. 418 ks. gr. gm. Nagorzanka objętej kwotę 18 333 zł. 34 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. drzwi II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy O. II.

Czortków, 20 kwitnia 1898.

L. E. 80/98 (3) (3677 1—3)

Na żądanie towarzystwa kredytowego dla handlu przemysłu i gospodarstwa w Tłumaczu odbędzie się dnia 14 lipca 1898 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacya realności whl. 91 gm. Hostów wraz z pn.

Nieruchomość oceniona jest na 505 zł.

Najniższa cena wynosi kwotę 336 zł. 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wolno przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymionionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wymienionym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi, pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Ottynia, dnia 23 maja 1898.

L. 3749/89 (3653 1—3)

## Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa propinacyi wòdczanej, piwnej i miodowej z prawem poboru opłaty gminnej od tych trunków, w mieście Drohobyczu z 8-ma przedmieściami na przeciąg lat 3 ewentualnie 6-ciu t. j. od 1 stycznia 1899 do 31 grudnia 1901 ewentualnie 1904 roku odbędzie się w magistracie w Drohobyczu w poniedziałek dnia 27 czerwca 1898 o godzinie 5 po południu, publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych, przy której prawa te jedynie wyżej ceny wywoławczej wydzierżawione zostaną.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny za wszystkie uprawnienia w sumie 48.100 zł. w. a. a mianowicie:

| | | |
|---|---|---|
| 1) za prawo propinacyi wódczanej . . . | | 23.494 zł. 50 ct. |
| „ „ poboru dodatku gminnego od wódki | | 12.552 zł. 10 ct. |
| | razem | 36.046 zł. 66 ct. |
| 2) za prawo propinacyi piwnej . . . . | | 3.835 zł. 77 ct. |
| „ „ poboru dodatku gminnego od piwa . | | 7.671 zł. 72 ct. |
| | razem | 11.507 zł. 49 ct. |
| 3) za prawo propinacyi miodowej . . . . | | 363 zł. 90 ct. |
| „ „ poboru dodatku gminnego od miodu . | | 181 zł. 95 ct. |
| | razem | 545 zł. 85 ct. |

Wadya wynoszą 10% ceny wywoławczej.

Oferty dokładnie według przepisanej formy sporządzone, i zaopatrzone we we wadya w gotówce, lub w papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo, należy wnosić najpóźniej do godziny 4 po południu w dniu licytacyi w biurze prezydyalnem Magistratu, bądź pocztą, bądź osobiście.

Oferty mogą opiewać bądź to na poszczególne, bądź to na wszystkie uprawnienia propinacyjne, zawsze jednak wraz z dodatkiem gminnym.

Oferenci są związani w obec gminy od chwili wniesienia oferty, gmina zaś od chwili zatwierdzenia licytacyi przez Radę miejską, ewentualnie i przez Radę powiatową.

Bliższe warunki można przejrzeć w biurze sekretarza Magistratu każdego dnia w godzinach urzędowych.

Z Magistratu

W Drohobyczu, 1 czerwca 1898.

Ochrymowicz burmistrz.

# Konkursa.

L. 22506 (3634 3—3)

KONKURS.

W celu obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie dla okręgu metrykalnego w Winnikach, tudzież posad zastępców prowadzących takież matryki w okręgach matrykalnych Zniesiesie, Jaryczów nowy, Szczerzec, Nawarya i Winniki rozpisuje się niniejszem konkurs do 30 czerwca 1898.

Ubiegający się o te posady winni przed upływem powyższego terminu wnieść do c. k. Starostwa wej Lwowie własnoręcznie pisane podania, w których dokumentami mają wykazać, że są własnowolnymi obywatelami państwa austryackiego wyznania mojżeszowego że władają dokładnie językami krajowymi, i posiadają odpowiednie uzdolnienie.

Nadto mają wykazać, że albo stale mieszkają w siedzibie urzędu metrykalnego, o który kompetują, albo tamże stale osiedlić się zamierzają.

Ci, którzy już prowadzą gdzieindziej metryki izraelickie, jakoteż uzdolnieni rabini lub szkolnicy, będą przedewszystkiem uwzględnieni

Z posadą prowadzącego metryki izraelickie w Winnikach połączony jest pobór 50 ct. za każde wpisanie aktu metrykalnego a 1 zł. za wystawienie wyciągu familijnego.

Co się tyczy poborów zastępców prowadzących metryki to te są te same, jak prowadzących metryki jeżeli zastępcy będą ich wyręczać w wypadkach przeszkodzenia lub w razie opóźnienia posad aż do ich ponownego obsadzenia.

C. k. Starostwo.

Lwów, dnia 2 czerwca 1898.

L. 12254 (3633 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu z kwalifikacyą do szkół średnich a przynajmniej wydziałowych z przedmiotów grupy matematyczno-przyrodniczej, głównie zaś do udzielania nauki matematyki i fizyki w języku wykładowym polskim. Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni są także wykazać się znajomością języka ruskiego.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 1000 zł., dodatek aktywalny według IX. klasy rangi i prawo pobierania dodatków pięcioletnich w rocznej kwocie 200 zł.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę mają swe należycie udokumentowane podania wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 czerwca 1898.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragnący aby spędzone w służbie dotychczasowej lata służby były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§. 2 i 8 ustawy państwowej z dnia 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nr. 29), mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień co do przyznania dodatków pięcioletnich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 31 maja 1898.

Za c. k Namiestnika

Bobrzyński.

L. 985 (3652 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Horodence ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Czernelicy.

Płaca roczna wynosi 500 zł. z funduszu powiatowego, 200 zł. z funduszu gminy i 250 zł. jako ryczałt Wysokiego Wydziału krajowego na objazdy.

Starający się o posadę wykazać się ma;

1. dyplomem doktora nauk lekarskich;

2. praktyką dwuletnią w zawodzie lekarskim;

3. obywatelstwem austryackiem;

4. świadectwem zdrowia;

5. znajomością języków krajowych.

Termin zgłoszenia się do 30 czerwca 1898.

L. 443 (3651 2—2)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Białobożnicy, z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na koszta podróży 300 zł.

Do okręgu tego są przydzielone następne miejscowości: Białobożnica, Czerkawszczyzna, Kalinowszczyzna, Siemakowce, Rydoduby, Potok biały z Chomiakówką, Byczkowce, Zwiniacz, Kosów, Romaszówka, Słobudka dżuryńska, Dżuryn, Połowce z kolonią. Pauszówka, Krzywołuka i Bazar.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania należy podawać do Wydziału powiatowego w Czortkowie do dnia 24 czerwca 1898 zaopatrzone w następne załączniki udowadniające:

1) dostateczną fizyczną zdatność petenta;

2) prawo obywatelstwa austryackiego;

3) dyplom doktora medycyny, uprawniający do odbywania praktyki lekarskiej;

4) nieskazitelny charakter;

5) znajomość języków krajowych;

6) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Czortków, dnia 4 czerwca 1898.

V. Prezes.

L. 895 (3648 2—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Grzymałowie, wskutek przeniesienia reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 12 maja 1898 l. 10646 c. k. notaryusza Stefana Manaczyńskiego z Grzymałowa do Bursztyna opróżnionej a ewentualnie, w razie obsadzenia tej posady przez przeniesienie, celem obsadzenia posady notaryusza w innej miejscowości opróżnie się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci mają wnieść swe podania należycie udokumentowane przez swe bezpośrednio przełożone władze do c. k. Izby notaryalnej we Lwowie najdalej do dnia 25 czerwca 1898 roku.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 4 czerwca 1898.

L. 1627 (3690)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Samborze rozpisuje konkurs na trzy posady akuszerek okręgowych a to z siedzibą: Łąka, Wojutycze i Czerchawa.

Płaca roczna wynosi 100 zł. wypłacalna z kasy Rady powiatowej w ratach miesięcznych z dołu.

Obowiązki akuszerki określone są rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa do §. 17 ustawy z dnia 2 lutego 1891 dz. ust. kraj. Nr. 17.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, dowody uzdolnienia i świadectwo moralności z wymienieniem okręgu, na który petentka reflektuje, należy wnieść do Wydziału powiatowego najdalej do 30 czerwca 1898.

Wydział Rady powiatowej

W Samborze, 31 maja 1898.

L cz. Prez. 360 (6/98 (3682 1—2)

Sąd powiatowy tutejszy przyjmie natychmiast uzdolnionego dyetaryusza do prowadzenia kancelaryi sądowej za miesięcznem wynagrodzeniem 26 zł. i wyżej.

Przeworsk, dnia 6 czerwca 1898.

# Upadłości.

L. S 3/98 (1) (3609 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Lazara Rosenfelda kupca w Andychowie zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p dr. Antoni Chlebik c. k. Sędzia powiatowy w Andrychowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Homme w Audrychowie, ze substytucyą p. adw. dr. Malca w Andrychowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 15 czerwca 1898 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 10 lipca 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 11 lipca 1898 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym term nie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Andrychowie lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 2 czerwca 1898.

L. 28/k. k. (3661)

W sprawie konkursowej Romana hr. Drohojowskiego wyznaczam do likwidacyi dalszych zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 21 czerwca 1898 o godzinie 10 przed południem w biórze 7 na który wierzycieli konkursowych wzywam.

C. k. Sąd obwodowy

W Przemyślu, dnia 20 maja 1898.

Komisarz konkursowy.

L. S 8/98 (7/VI) (3657)

W sprawie konkursowej Natalii Hirschfeld zostali adw. dr. Sewerym Berson w Krakowie, w urzędzie zarządcy masy, a adw. dr. Rudolf Frühling w urzędzie zastępcy masy zatwierdzeni.

C. k. Sąd kraj., Oddział VI.

Kraków, 7 kwietnia 1898.

L. S. 14|98 (1) (3659 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Altera Rozmarina nieprotokołowanego kupca w Krakowie ul. Dietla a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Antoniego Wawrausza Radcę Sądu krajowego, w Krakowie a tymczasowym zarządcą masy p.adw. dra. Henryka Schornsteina, w Krakowie z substytucyą p. adw. dra. Leopolda Badera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie d. 20 czerwca 1898 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy, wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 6 września 1898 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 października 1898 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 6 maja 1898.

L. 3 (3660 1—3)

Zawiadamiam wierzycieli upadłości Maguusa Peltza, że zarządca masy adw. dr. Barbacki przedłożył pod dniem 24 maja 1898 plan podziału masy I. klasy, wierzycieli, który można przejrzeć bądź u komisarza konkursowego, bądź też u zarządcy masy.

Wszelkie zarzuty przeciw temu planowi zgłoszone być winny ustnie lub pisemnie u komisarza, konkur. do dnia 20 czerwca 1898

Zarazem wyznaczam audyencyę na dzień 28 czerwca 1898 o 9 rano, na której przedewszystkiem ogół wierzycieli poweźmie postanowienie co do przyznania zarządcy masy policzonego przezeń honoraryum za zastępstwo masy za czas od marca r. 1387 do końca maja r. 1898; a następnie przeprowadzi rozprawę nad wnıesionem i ewentualnie, zarzutami i ustali rozdział funduszów masy.

Na audyencyę, tę wzywam ogół wierzycieli a w szczególności zarządcę masy i członków wydziału wierzycieli.

Nowy Sącz, 2 czerwca 1898.

L. S 7/98 (7/VI) (3656)
W sprawie konkursowej Samuela Hirschfelda zostali adw. dr. Seweryn Berson w Krakowie w urzędzie zarządcy masy, a adw. dr Rudolf Frühling w urzędzie zastępcy masy zatwierdzeni.
C. k. Sąd kraj. Oddział VI.
Kraków, 2 kwietnia 1898.

## Kuratele.

P. 69/98 (3) (3630 3—3)
Marjan Zipser ze Zbaraża uznany umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiony Henryk Zipser właściciel realności w Zbarażu.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Zbaraż, 25 kwietnia 1898,

L. 3/98 (4) (3621 3—3)
Iwana Hryцyszyna z Turza uznano marnotrawcą, i kuratorem ustanowiono Dmytra Łesyka.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I
Łopatyn, dnia 14 maja 1898.

L. cz. IV. 351/97 (1) (3615 3—3)
Jan Burgiel z Toni uznany umysłowo niedołężnym.
Kuratorem ustanowiony Józef Wójcik z Toni.
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie.
Oddział I., dnia 13 maja 1898.

L. 118/89—98 (2) (3627 3—3)
Ogłasza się, że nad nieletnią Paracią z Grebów Hołowczańską ze Sławska przedłużono opiekę na czas nieograniczony.
Opiekunem nieletniej jest Iwan Hołowczański ze Sławska.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 15 maja 1898.

L. cz. 753/95—98 (1) (3613 3—3)
Kisil Barbasch zamieszkały w Lipsku uznany za umysłowo chorego.
Kuratorami zamianowani Ascher Selig 2 im. Barbasch, Hirsch Beer 2 im. Barbasch, i Joachim Harmelin w Lipsku.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I
Brody, dnia 18 Lutego 1898.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 31696 (3683)
Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, jako zarządca fundacyi ś. p. Wincentego Łodzi Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych rozpisuje niniejszem w myśl statutów fundacyi konkurs do losowania czterech premiów. Według ostatniej woli fundatora odsetki kapitału fundacyjnego mają być podzielone na cztery nierówne premia i przypaść w gotówce tymczeladnikom rzemieślniczym, którzy je wyciągną z kolei przy losowaniu.
Tegoroczne losowanie odbędzie się dnia 19 lipca 1898, przy którem wygrane będą następujące kwoty:
I. premium 834 zł., II. premium 695 zł. III. premium 556 zł., IV. 417 zł. w. a.
Według statutów fundacyi przypuszczeni będą do ciągnienia tylko ci czeladnicy, którzy:
a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni,
b) wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku,
c) wyuczyli się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są w stanie wykonywać rzemiosła swego samoistnie,
d) wykażą moralne zachowanie się świadectwem wydanem przez właściwy urząd parafialny a zatwierdzonem we Lwowie i w Krakowie przez c. k: Dyrekcyę policyi w innych z ś miejscowościach przez właściwego c. k. Starostę powiatowego.
Wykluczeni są od korzystania z dobrodziejstwa fundacyi i nie mogą być przypuszczeni do losowania ci czeladnicy, którzy zajęci są w przemyśle nie podpadającym pod pojęcie rękodzieła czyli rzemiosła, lub w takim przemyśle choćby nawet rękodzielniczym, którego samoistne wykonywanie nie wymaga założenia i utrzymywania własnej osobnej pracowni rzemieślniczej czyli warsztatu jak n. p. drukarze, murarze, kominiarze i t. d.
Czeladnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu mają najpóźniej czternaście (14) dni przed losowaniem t. j. włącznie do dnia 5 lipca b. r. godziny drugiej po południu wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone a więc z dołączeniem:
1) metryki chrztu, 2) dowodu przynależności do jednej z gmin w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, 3. przepisanego §. 14 noweli do ustawy przemysłowej z 15 marca 1883 (dz. pp. nr. 3) świadectwa nauki i świadectwa pracy, 4) świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności stwierdzonych w sposób powyższy ad d) określony.
Tylko w razie niemożności przedłożenia wymaganego ad 3 orginalnego świadectwa uzdolnienia, prawna kwalifikacya czeladnika może być udowodnioną świadectwem podpisanem przez pracodawcę i przełożonego stowarzyszenia przemysłowego, stwierdzającego wyraźnie, że według okazanego lub przechowanego u pracodawcy oryginalnego świadectwa nauki ubiegający się o przypuszczenie go do udziału w losowaniu został dnia . . . miesiąca . . . . i roku . . . wyzwolony na czeladnika . . . . i że według okazanych świadectw pracował jako czeladnik u majstrów . . . . . przez czas lat . . . i miesięcy . . . . a obecnie pracuje u podpisanego majstra.
Prośby, które wpłyną do protokołu Wydziału krajowego po terminie wyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.
Z Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 3 czerwca 1898.
Grott.

L. cz Cw. 1016/98 (1) (3654)
Przeci Izakowi Last, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Leona Rosenstocka pozew o 300 zł. a. w. z pn. z dnia 13 sierpnia 1897 l. 20006 o wydanie nakazu zapłaty
Na podstawie pozwu tego został wydany nakaz zapłaty z dnia 7 sierpnia 1897 liczba 19129.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaka Lasta ustanawia się Pana dr. Buczyńskiego jako substytuta ś. p. adw. Komarnickiego w Stanisławowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaka Lasta w rzeczonej sprawie na swój koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie
Oddział II., dnia 3 maja 1898.

C. 559/98 (2) (3668)
Przeciw Samuelowi Knoll przedtem w Stanisławowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Stanisławowie przez Firmę M. B Mayer w Stanisławowie przez adw. dr. Hermana Falka w Stanisławowie pozew o zapłacenie kwoty 230 zł. a. w. z pn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 20 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie tut
Celem strzeżenia praw Samuela Knolla ustanawia się p. adwokata dr. Jurkiewicza w Stanisławowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C k. Sąd powiatowy w Stanisławowie
Oddział I., dnia 25 maja 1898.

L. 29031/97 (3667 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie w sprawie egzekucyjuej Berischa Dicka przeciw Uscherowi Katz pto 500 zł. w. a. z pn zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego dłużnika Uschera Katza, że na wniosek egzekucyę popierającego ustanawia dla niego kuratorem tut adw. dr. Bibringa z substytucyą tutejszego adw. dr. Sagera i temu kuratorowi doręcza się rezolucyę z dnia dzisiejszego z terminem do wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności do uzyskanej ze sprzedaży jego (nieobecnego) ruchomości ceny kupna konkurujących na dzień 21 czerwca 1898 z wezwaniem, aby jeszcze przed terminem udzielił kuratorowi potrzebną do oświadczenia się na likwidacyę wierzycieli informacyę, lub innego ustanowił sobie pełnomocnika i tegoż sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie
Oddział I, dnia 4 kwietnia 1898.

L 771 kg. Turze (2) (3424 3—3)
Niewiadomą z miejsca pobytu Hapę Procyszyn z Przewłocznej zawiadamia się, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1897 l. 3928 dla niej przeznaczonej ustanowiono dla niej kuratora Grzegorza Iwachów naczelnika gminy Przewłoczna i temu uchwałę tę doręczono.
C. k. Sąd powiadowy Oddział I.
Łopatyn, dnia 17 maja 1898.

L. 52868 (3684)
Projekt podróży i czynności ruchomej komisyi poborowej przy głównym poborze w Horodence w roku 1898.

| Nr. okręgu uzupełniającego | Nr. komisyi poborowej | Pobór odbywa się w powiecie | Pobór odbywa się w miejsce poboru | Ilość poposywych powołanych do poboru | Dnie podróży w miesiącu | Dnie czynności w miesiącu |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 58 | 1 | Horodenka | Horodenka | 1167 | 21 czerwca 29 " | 22. 23. 24. 25. 27. 28. czerwca. |

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 czerwca 1898.

L. 90 (3456 3—3)
Pan dr. Ludwik Maurycy dw. im. Landes, kandydat adwokatury wpisany został z dniem 26 maja 1898 na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Żurawnie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, 26 maja 1898.

Cg. I. 216/98 (1) (3655)
Przeciw Janinie z Szczurków Marcińskiej, Antoniemu Szczurkowi, Katarzynie Gattównie i Władysławowi Gattemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego w Krakowie przez gminę Chrość pozew o zapłacenie kwoty 1300 zł. z pn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 czerwca 1898.
Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Flacha adw. w Krakowie kuratorem, a zastępcą tegoż adwokata dr. Olearskiego.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd krajowy w Krakowie
Oddział I., dnia 18 maja 1898.

C. III 80/98 (1) (3678)
Przeciw Michałowi Makaremu z Podgórza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podgórzu przez Katarzynę Makarową pozew o zapłatę kwoty 200 zł.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 30 czerwca 1898.
Celem strzeżenia praw Michała Makarego ustanawia się p. dr. Kwiecińskiego adw. w Krakowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu
Oddział III, dnia 30 kwietnia 1898.

L. 2268 (3689)
**Wydział powiatowy w Jarosławiu ogłasza niniejszem po myśli § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, że zamknięcia rachunków powiatowych i inwentarza za rok 1897 złożone są z dniem dzisiejszym w biurze Rady powiatowej na 14 dni do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.**
Z Wydziału powiatowego
w Jarosławiu dnia 6 czerwca 1898.

L. cz. V. 6/98 (1) (3438 3—3)
Przeciw Motiowi Gersten, którego miejsce pobytu jest nieznane dozwolono przez c. k. sąd powiatowy w Horodence na wniosek Altera Jungermana na zabezpieczenie wierzytelności jego w kwocie 480 zł. zapowiedzenie na wierzytelności służącej Motiowi Gersten do Rady powiatowej w Horodence w sumie 775 zł.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z pobytu Motia Gersten ustanawia się pana adw. dr. Białkowskiego w Horodence uratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie M tia Gerstena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy w Horodence
Oddział II., dnia 25 maja 1898.

L. 14233 (3434 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Gotfryda, że przeciw niemu i spól. wniósł Jędrzej Gotfryd pozew sumaryczny de praes 9 grudnia 1897, l. 14233 peto 140 zł. a. w. z pn. i że doręczonym został kuratorowi adw. dr. Baranowskiemu w Jaśle ze substytucyą adw. dr. Pawłowskiego w Jaśle i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tut. sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Jasło, dnia 19 grudnia 1897.

L. 2879 (3408 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomą z miejsce pobytu Agnieszkę Mozgowcową, iż celem doręczenia rezolucyi z dnia 24 października 1895 l. 8365 dozwalającej na wpis prawa własności do 10/20 części realności wyk 220 Łęki górne na rzecz Maryanny i Jana Kozłów, Tytusa Bujnowskiego notaryusza pilzneńskiego kuratorem jej ustanowiono.
Pilzno, dnia 7 kwietnia 1898.

L 22743 (3422 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. w Złoczowie uwiadamia celem strzeżenia swych praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Strońskiego, że tusądową uchwałę z d. 19 października 1895 do liczby 21007 mocą której prawo zastawu dla sumy 135 zł. 17 ct. a. w. z pn. na karcie C. whl. 197 ks. grunt. gminy Krasne zaintabulowanem zostało, dla niego przeznaczoną doręczono ustanowionemu dla tegoż kuratorowi panu adw. dr. Alterowi w Złoczowie.
Złoczów, dnia 31 grudnia 1897.

T. 22/98 (2) (3490 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Cipy Zigman w dniu 6 kwietnia 1898 T. 22/98 (1) wniesioną, wdrażające w myśl art. 73 ust. weks. postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza weksla z daty Sokal, dnia 1 kwietnia 1897 na 150 zł. opiewającego, 6 miesięcy a dato w Sokalu płatnego a przez Józefa Żukiewicza akceptowanego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia płatności weksla a więc od dnia 1 października 1897 weksel ten sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do niego wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na ponowne żądanie proszącego za umorzony zostanie uznany.
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie
Oddział VII., dnia 28 kwietnia 1898.

L. cz. Cw. 1233/98 (1) (3497 2—2)
Przeciw Blimie Landau z Radomyśla, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Tobe Goldfinger pozwy wekslowe l. czynności Cw. 1233/98 o 100 zł. Cw. 1234/98 o 100 zł. Cw. 1235/98 o 100 zł. i Cw. 1236/98 1 o 100 zł.
Na podstawie pozwów tych wydane zostały przeciw Blimie Landau, do powyższych liczb czynności nakazy zapłaty.
Celem strzeżenia praw Blimy Landau ustanawia się pana adw. dra. Józefa Offnera w Tarnowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Blimę Landau w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie
Oddział II., dnia 17 maja 1898.

L. cz. Cw. XII. 8/98 (4) (3513 2—3)
Przeciw b. p. Jonasowi Alterowi, którego masa spadkowa objętą nie jest wydanym został dnia 31 marca 1898 l. cz. Cw. XII. 8/98 nakaz zapłaty o 140 zł. z pn.
Celem strzeżenia praw zmarłego względnie nieobjętej masy tegoż ustanawia się Pana dr. Wiktora Ungara adwok. krajowego we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie też masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki masa spadkowa objęta lub też oświadczeni spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą ewentualnie pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiktowy S. I. we Lwowie
Oddział XII., dnia 30 kwietnia 1898.

L. VI. 190/97 2/II. (3461 2—3)
W sprawie Wojciecha i Katarzyny Strączków o wpisanie ich za właścicieli realności whl. 194 ks. gr. gm. kat Nawsie brzosteckie dotąd Michała Chwala własnej dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Chwala ustanowiono kuratorem Wawrzyńca Krausa z Nawsia brzosteckiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, 16 maja 1898.

# Doniesienia prywatne.



**Ogłoszenie.**

Zarządca masy konkursowej firmy Goldstern & Löwenherz we Lwowie, i jawnych tejże spólników Salamona Goldsterna i Dawida Löwenherza zawiadamia wierzycieli konkursowych, których wierzytelności w III klasie wierzycieli za płynne zostały uznane, że mogą podnieść dywidendę z pierwszej rapartycyi na poszczególną wierzytelność przypadającą w czasie do 15 lipca 1898, poczem niepodjęte dywidendy na rzecz dotyczących wierzycieli sądownie zostaną złożone. 606

Lwów, 6 czerwca 1898.

Adwokat Roiński.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.